

Ofensywa na drogach wojewódzkich

Kończą się duże remonty na ważnych drogach, niektóre przed czasem

Strona 12

W hołdzie dla generała

Pociąg Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej dostał imię „Anders”

Strona 14

Łódzkie wspiera sport

Dotacje na boiska, siłownie i place zabaw dla 64 samorządów

Strona 15



łódzkie.pl

CZASOPISMO SAMORZĄDOWE WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

ISSN 2657-6511

NR 4 (223) LIPIEC 2021

— Powiaty: łaski, pabianicki, pajęczański, poddębicki, sieradzki, wieluński, wierszowski, zduńskowolski —

Mamy plan rozwoju i pieniądze na jego realizację

Województwo Łódzkie otrzyma dodatkowe 661,2 mln euro z funduszy unijnych. To wynik negocjacji marszałka Grzegorza Schreibera z Waldemarem Budą, wiceministrem funduszy i polityki regionalnej. W sumie otrzymamy aż 2 mld 292 mln euro, czyli 36 mln euro więcej niż w poprzedniej perspektywie finansowej. - I to mimo że w nadchodzącej perspektywie unijnej było 10 procent mniej środków w puli krajowej - mówi marszałek Grzegorz Schreiber. Ta świetna wiadomość oznacza, że łatwiej będzie zrealizować przyjęty w maju plan rozwoju województwa na najbliższe dziesięć lat.

Strony 2-3, 5

Grzegorz Schreiber
Marszałek Województwa Łódzkiego
zaprasza na

DOŻYNKI

WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
22 sierpnia 2021

LEŚNY ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY w ROGOWIE
POWIAT BRZEZIŃSKI

20:30 ZAKOPOWER

19:00 KRZYSZTOF CUGOWSKI
Z ZESPOŁEM MISTRZÓW

www.dozynki.lodzkie.pl

Wzór inspirowany strojem ludowym rawsko-opoczyńskim

Organizatorzy:



Współorganizatorzy:



Partnerzy:



Wizja rozwoju na dziesięciolecie

Strategia to bardzo ważny dokument, który wyznacza nasze cele i aspiracje. Wskazuje kierunki, w których należy podążać, aby nasze województwo mogło się rozwijać – mówi Grzegorz Schreiber, marszałek województwa łódzkiego.

Jest pan zadowolony z wyniku głosowania Sejmiku w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Województwa Łódzkiego 2030?

Bardzo. Wprawdzie Sejmik nie przyjął strategii jednogłośnie, ale z wynikiem bardzo dla nas korzystnym. Aż dwudziestu jeden radnych głosowało za, tylko dziesięciu przeciw, przy dwóch wstrzymujących się od głosu. To w warunkach naszego Sejmiku świetny rezultat. Można uznać, że strategia została przyjęta zdecydowaną większością głosów.

Można to porównać z przyjęciem przez Sejm Krajowego Planu Odbudowy, który poparła część posłów opozycji?

Tak. Na szczęście są ludzie, którzy dobro kraju czy regionu cenią wyżej niż podziały polityczne i doraźne polityczne cele.

Tę współpracę w konkretnym, wspólnym celu widzi pan również podczas prac Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, której pan współprzewodniczy?

Widzę. Choćby podczas dyskusji nad kształtem KPO. Strona rządowa uważnie wsłuchała się w opinie i potrzeby samorządowców. Dowodem tej współpracy jest zespół roboczy, który ma wypracować rozwiązania potrzebne do wdrażania.

Co powiedzieliby pan o strategii ludziom, którzy do tej pory się z nią nie zapoznali?

Że to bardzo ważny dokument, który wyznacza nasze cele i aspiracje. Wskazuje kierunki, w których należy podążać w najbliższym dziesięcioleciu, aby nasz region mógł się rozwijać. Określa projekty tego, co zrobić, żeby stał się on miejscem jeszcze bardziej wygodnym i atrakcyjnym dla mieszkańców. Zawiera też narzędzia, które będziemy proponować samorządom, by mogły skutecznie ubiegać się o pieniądze z naszego budżetu, z funduszy unijnych lub rządowych.

Ostateczna wersja strategii powstała po serii konsultacji z mieszkańcami województwa. Jak dużo te rozmowy wniosły do dokumentu?

Konsultacje były dla mnie ważnym etapem prac nad strategią. Zależało mi, żeby dotrzeć do jak największej liczby osób i usłyszeć ich uwagi. Niestety, w tym procesie przeszkodziła pandemia. Dlatego dwukrotnie wyłożyłem projekt dokumentu do konsultacji, co jest ewenementem w skali kraju. To był dobry ruch, bo druga tura konsultacji cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Było wiele zgłoszeń od mieszkańców województwa, samorządowców, przedsiębiorców,

społeczników z organizacji pozarządowych. Większość tych uwag, mniej więcej trzy czwarte, została włączona do strategii. Myślę, że dobry wynik podczas głosowania Sejmiku to właśnie efekt tego, że przyjęliśmy wiele uwag samorządowców. Wychodził do ludzi, by pokazać strategię, i to przyniosło efekty.

Jakie ma być województwo łódzkie za dziesięć lat?

Zapisaaliśmy w strategii wizję dynamicznie i harmonijnie rozwijającego się regionu, dobrze skomunikowanego siecią dróg, połączeń autobusowych, kolejowych i lotniczych, regionu przyjaznego rodzinom, wrażliwego na potrzeby seniorów, przyjaznego mieszkańcom miast, małych miasteczek i obszarów wiejskich. Regionu wspierającego nowoczesną i innowacyjną gospodarkę. Regionu rozwijającego się w poszanowaniu dóbr kultury i fantastycznej przyrody.

Jednym z ważnych elementów strategii, zwłaszcza w obliczu naszej walki z pandemią, jest dbałość o zdrowie mieszkańców. Jaki jest na to plan?

Rozumiemy to jako dostęp do dobrze wyposażonych szpitali i przychodni, do badań profilaktycznych i programów zdrowotnych. Ważne będzie zwiększenie nacisku na dostęp do opieki psychiatrycznej, także dla najmłodszych. Naszym celem jest poprawa jakości usług w ochronie zdrowia we wszystkich aspektach oraz ich innowacyjność. Szczególny nacisk trzeba położyć na ochronę zdrowia seniorów. Stawiamy też na projekty służące upowszechnianiu profilaktyki zdrowotnej, w tym promocję zdrowego trybu życia. Nasza strategia koresponduje z planami rządu Zjednoczonej Prawicy zapisanymi w programie Polski Ład. To daje gwarancje, że współpracując z rządem uda nam się te ambitne plany zrealizować.

Duża część strategii jest poświęcona rodzinie...

Bo rodzina to największe dobro. Stawiamy na zwiększenie funkcji rodziny. Zapewnienie pomocy rodzinom w kryzysie, rodzicom, którzy mają problemy wychowawcze z dziećmi. Tym celem ma służyć, między innymi, rewitalizacja obszarów zdegradowa-

nych. Stawiamy na wsparcie grup, które nie funkcjonują samodzielnie, na wzmocnienie podmiotów ekonomii społecznej. Chcemy poprawić dostępność różnych form pomocy – dziennych ośrodków wsparcia, mieszkań chronionych.

Rozwój regionu to jednak przede wszystkim dobrze funkcjonująca gospodarka. Co strategia oferuje przedsiębiorcom?

Zamierzamy aktywnie wspierać rozwój przedsiębiorstw, zwłaszcza średnich i małych firm. Planujemy kompleksową pomoc dla działań wdrażających innowacyjne rozwiązania. Chcemy dać narzędzia i kontakty, pozwalające poprawiać konkurencyjność. Ważne będzie wsparcie sektora naukowego, bo widzę tu niewykorzystany potencjał, dotyczący współpracy biznesu z uczelniami. Do tego kształcenie zawodowe zaplanowane we współpracy z przedsiębiorcami, dostosowane do potrzeb konkretnych gałęzi gospodarki. Istotne jest rozszerzenie dostępu do nowoczesnych technologii. Działania w sprawie szerokopasmowego internetu już podjęliśmy, ale będziemy je rozwijać. To pozwoli na budowę systemu e-usług publicznych, ważnego dla przedsiębiorców, ale też dla wszystkich mieszkańców regionu. Kluczowy dla nas jest transport publiczny. Ale mobilność mieszkańców ma bezpośredni wpływ także na rozwój przedsiębiorstw, poprawia dostępność do rynku pracy. Planujemy tworzenie węzłów przesiadkowych, łączenie kolei z autobusami. Chcemy budować strefy parkingowe, żeby ludzie z małych miejscowości mogli się przesiąść ze swojego auta do pociągu czy autobusu. Dziś mamy piękne dworce kolejowe, przy których nie ma gdzie parkować.

Ważne miejsce w strategii zajmuje kwestia zwiększania i lepszego wykorzystania potencjału rolniczego.

Obszary wiejskie i ich rola są mocno zaakcentowane w całej strategii. To nasza chluba i zaplecze nie do przecenienia. Chcemy dać możliwość lepszego dotarcia producentów żywności do odbiorców. Komisja Europejska też mocno wskazuje na ten aspekt pracy rolników, więc będą na to pieniądze, które musimy wykorzystać.

Jak będziemy dbać o środowisko i klimat?

Według naszej wizji, Łódzkie ma być regionem, który rozwija się w poszanowaniu swojego dziedzictwa kulturowego oraz przyrody i czystego powietrza. Radni koalicji rządzącej województwem doskonale to rozumieją, bo świetnie znają specyfikę każdej z części regionu. Dużą wagę przywiązujemy do rozwoju i ochrony terenów zielonych. Już działamy, ale będziemy to rozwijać. Planujemy, że w całym województwie będą powstawać ogrody, sady, lasy. Stawiamy na rozwijanie ogródków działkowych, dolin rzecznych. Równie istotne są nowoczesne formy edukacji przyrodniczej. Mając dobrze zaprojektowane tereny zielone, przyciągniemy do nich dzieci i młodzież, aby w atrakcyjny sposób mówić im, jak ważna jest przyroda. Tereny zielone dadzą impuls do aktywnego wypoczynku, a pomogą w tym place zabaw, ścieżki rowerowe, przestrzeń do uprawiania sportu. Wciąż będziemy walczyć z problemem niedoboru wody.

W kontekście klimatu pojawia się też odchodzenie od energii węglowej. To temat ważny, zwłaszcza w regionie bełchatowskim.

To największe wyzwanie, przed którym stoimy. Wprawdzie odchodzenie od węgla brunatnego, bo o to przede wszystkim chodzi, nastąpi dopiero po 2030 roku, ale ten wątek musiał się znaleźć w strategii. Musieliśmy go podjąć, żeby przygotować do zmian ludzi z regionu bełchatowskiego. Oni muszą mieć szansę na nową energię, na rozwój w innych kierunkach. Jeśli tego teraz nie zrobimy, to w 2030 roku będzie za późno. Już działamy, przypomnę chociażby, że we wrześniu tego roku zostanie otwarte Centrum Rozwoju Kompetencji w Bełchatowie, szkoła, w której pracownicy sektora wydobywczego będą mogli zdobyć nowe, cenne na rynku pracy kompetencje.

Strategia przyjęta, co teraz?

Chcę, żeby strategia dotarła do wszystkich mieszkańców województwa łódzkiego, bo bardzo mi zależy, byśmy wspólnie realizowali zapisane w niej cele. Rozpoczęliśmy serię pikników rodzinnych poświęconych strategii, to okazja do rozmów o niej z mieszkańcami. ■



Strategia z szerokim poparciem radnych

Aż 21 radnych Sejmiku WŁ, czyli nie tylko koalicja rządząca regionem, ale także część opozycji, poparło Strategię Rozwoju Województwa Łódzkiego do 2030 roku. Dwoje radnych wstrzymało się od głosu, dziesięcioro było przeciw. W ten sposób, zdecydowaną większością, dokument został przyjęty.

JACEK GRABARSKI

Tak duże poparcie dla strategii to z pewnością wynik szeroko zakrojonych konsultacji społecznych i otwarcia zarządu województwa na propozycje do projektu, zgłoszone podczas konsultacji. Do dyskusji na temat wizji rozwoju województwa marszałek Grzegorz Schreiber zaprosił mieszkańców całego regionu: samorządowców wszystkich opcji, ekspertów do spraw rozwoju regionalnego, przedsiębiorców, społeczników z organizacji pozarządowych. Jeśli tylko pozwalała na to sytuacja epidemiczna, marszałek wraz z urzędnikami wyruszyli w teren, żeby przedstawić założenia strategii.

– Tak dobrze przeprowadzonym, wielowątkowym konsultacjom należy tylko przyklasnąć. W dokumencie znalazło się wiele zgłoszonych uwag. Jestem zwolennikiem kontynuowania dialogu z samorządami powiatowymi i gminnymi przy jego wdrażaniu – mówił podczas sesji, na której strategia została przyjęta, radny Włodzisław

mierz Fisiak z klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Z uchwaleniem dokumentu warto było poczekać na ustalenia związane z funduszami unijnymi w następnej perspektywie finansowej. Cele polityki spójności Unii Europejskiej na lata 2021-2027 to istotne przesłanki dla nowej strategii, które wpłynęły na formułowanie celów i kierunków rozwoju. W trakcie prac pojawiły się też decyzje dotyczące transformacji energetycznej, które dotyczą okręgu łódzkiego i – w związku z tym – całego województwa. W strategii uwzględnione zostały także całkowicie nowe wyzwania, związane z ograniczaniem skutków kryzysu wywołanego przez pandemię COVID-19. Ma to służyć przygotowaniu się na zagrożenia, które mogą pojawić się w przyszłości.

W efekcie powstała kompleksowa wizja rozwoju, zawierająca cele polityki regionalnej w wymiarze gospodarczym, społecznym i przestrzennym oraz działania niezbędne do ich osiągnięcia. To program przedsięwzięć, których efektem będzie podniesienie jakości życia mieszkańców województwa. Aby zrealizować zakładaną na najbliższe dziesięciolecie wizję rozwoju województwa wskazano trzy strategiczne cele. Są to: nowoczesna i konkurencyjna gospodarka, obywatelskie społeczeństwo równych szans, atrakcyjna i dostępna przestrzeń. Dodatkowo wskazano jeden cel horyzontalny: efektywnie i odpowiedzialnie zarządzany region.



Z pełnym tekstem strategii można się zapoznać na stronie strategia.lodzkie.pl

Zarząd województwa łódzkiego z wotum zaufania i absolutorium

Obie uchwały Sejmiku WŁ zostały przyjęte bezwzględną większością głosów podczas sesji 22 czerwca.

Za udzieleniem wotum zaufania głosowało 18 radnych, przeciw było 12, 3 wstrzymało się od głosu. Identycznym wynikiem zakończyło się głosowanie nad absolutorium z tytułu wykonania budżetu województwa za rok 2020 dla zarządu województwa z marszałkiem Grzegorzem Schreiberem na czele.

Głosowanie poprzedziła dyskusja na temat raportu o stanie województwa, który przedstawił marszałek. – To był trudny rok. Rok, w którym żyliśmy i pracowaliśmy w cieniu pandemii koronawirusa. Dziś mogę powiedzieć, że sprostałiśmy wyzwaniom, jakie postawiła przed nami epidemia, a wiele rzeczy służących temu, by mieszkańcom województwa żyło się bezpiecznie i bardziej komfortowo, zrobiliśmy niejako wbrew niej – mówił Grzegorz Schreiber.

– Od chwili kiedy zostałem marszałkiem, stawiam sobie jasne cele. Po pierwsze zbliżyć urząd do ludzi, po drugie ściśle współpracować z rządem, tak by ta współpraca była jak najbardziej owocna dla rozwoju regionu, po trzecie sprawić, by łódzkie, dzięki naszym działaniom, stało się sumą



Iwona Koperska, przewodnicząca Sejmiku Województwa, gratuluje w imieniu radnych otrzymaniu absolutorium marszałkowi Grzegorzowi Schreiberowi

wszystkich powiatów, bo wszystkie powiaty, ich mieszkańcy i ich sprawy są dla nas równie istotne.

Jak dodał marszałek, bez względu na okoliczności, których nie dało się przewidzieć, zarząd województwa łódzkiego działa pod jednym wspól-

nym hasłem: – Przede wszystkim człowiek i jego potrzeby – mówił Grzegorz Schreiber.

Przed głosowaniem nad wotum zaufania i absolutorium Sejmik przyjął sprawozdania: finansowe i z wykonania budżetu za ubiegły rok. **AA**

Piknikowo – funduszowo

Łódzkie będzie w te wakacje rozśpiewane i kolorowe za sprawą pikników rodzinnych Lato z Funduszami Unijnymi.

Mieszkańcy w ten atrakcyjny sposób zapoznają się z ofertą samorządu województwa. Pikniki zazwyczaj rozpoczyna spotkanie członków zarządu województwa i dyrektorów Urzędu Marszałkowskiego oraz jednostek podległych samorządowi województwa z lokalnymi samorządowcami, przedstawicielami organizacji samorządowych, społecznikami. To wznowienie akcji Porozmawiajmy w Łódzkiem. Omawiane są bieżące inwestycje, plany i strategia dla danego podregionu.

Popołudniami mieszkańcy bawią się na piknikach rodzinnych. Na straganach można dowiedzieć się wszystkiego o funduszach unijnych, ofercie Urzędu Marszałkowskiego i podległych mu teatrów, domu kultury, filharmonii, czy Wytwórni



Pikniki potrwają jeszcze w sierpniu i we wrześniu

Filmów Oświatowych. Prezentują się też służby mundurowe i inne instytucje z Łódzkiego. Wszystko to zaproponowane jest w bardzo przystępny i ciekawy sposób. Dlatego dzieci mogą malować, grać na instrumentach muzycznych, tworzyć laleczki i jeszcze dostawać za to na-

grody. Sprzęt militarny prezentują żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. Można zapoznać się z ofertą kulturalną i turystyczną regionu. Całość okraszają wyroby kulinarne z najwyższej półki przygotowywane i serwowane przez lokalne Koła Gospodyń Wiejskich. **JG**

Polski Ład jedną z dróg do rozkwitu naszego województwa

Pół miliona nowych miejsc pracy, zwiększenie nakładów na służbę zdrowia i obniżenie podatków – to główne założenia Polskiego Ładu. Co nowy program rządu Zjednoczonej Prawicy oznacza dla województwa łódzkiego?

MACIEJ MRO CZYŃSKI

– Polski Ład otwiera drogę do rozwoju niewielkich miejscowości. Od początku stawiamy na inwestycje w edukację i to jest także częścią naszego programu – mówił na początku czerwca premier Mateusz Morawiecki podczas wizyty w powiecie tomaszowskim, gdzie odwiedził między innymi Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Tomaszowie Mazowieckim. To właśnie tu przy wsparciu funduszy unijnych zostało utworzone Centrum Kształcenia Zawodowego – nowoczesny ośrodek dydaktyczny, który ma kształcić specjalistów w wielu zawodach. – Inwestycje takie jak ta, za ponad 20 milionów złotych, mają służyć młodym ludziom. Będziemy przekazywać ogromne środki do setek polskich miast i powiatów na kształcenie zawodowe i techniczne – zapowiadał premier.

Założenia Polskiego Ładu zaprezentowali podczas konwencji programowej w połowie maja liderzy Zjednoczonej Prawicy – prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński, premier Mateusz Morawiecki oraz Zbigniew Ziobro, prezes Solidarnej Polski i Jarosław Gowin, prezes Porozumienia. Ten kompleksowy plan rozwoju przedstawiany i omawiany był również w naszym województwie. Z mieszkańcami Sieradza i Kuźnicy Ługowskiej spotkała się marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Parlamentarzyści PiS i radni wojewódzcy przedstawiali dokument między innymi w Łodzi, Sieradzu, Piotrkowie



Poświęconą Polskiemu Ładowi wizytę w powiecie tomaszowskim premier Mateusz Morawiecki rozpoczął od Budziszewic, gdzie odwiedził Szkołę Podstawową im. Kard. Wyszyńskiego, jedną z najbardziej ekologicznych szkół w Łódzkiem. Placówka została wybudowana w technologii pasywnej, na co władze gminy Budziszewice pozyskały środki z Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego

wie Trybunalskim, Skierniewicach. Jak mówił poseł Piotr Polak, podczas spotkania z mieszkańcami Sieradza, Polski Ład to również poprawa warunków dla regionów rolniczych, takich jak na przykład powiat sieradzki. – Środki zagwarantowane w ramach programu, ale również Krajowego Planu Odbudowy, trafią do polskiego społeczeństwa, w tym tutaj na zie-

mię sieradzką – mówił Piotr Polak. – Duża część tych pieniędzy wesprze nasze rolnictwo. W ramach KPO będzie to 20 procent wszystkich środków. Dzięki programowi poprawią się szanse młodych ludzi na własne domy i mieszkania. – Przewidujemy 100 tysięcy złotych zabezpieczenia na wkład własny oraz dodatkowe środki na umorze-

nie kredytu do 160 tysięcy złotych. To szczególnie istotne w takich miastach jak Rawa, gdzie ceny za metr mieszkania są wyjątkowo wysokie – mówił w Rawie Mazowieckiej Rafał Ambrozik, senator Prawa i Sprawiedliwości. – Wielu osób nie stać na to, by kupić mieszkanie i to będzie dla nich duże wsparcie.

FILARY POLSKIEGO ŁADU

7 PROC. PKB NA ZDROWIE

Celem jest osiągnięcie takiej średniej wydatków na zdrowie w ciągu 6 lat. Nowe środki będą przeznaczone na inwestycje, cyfryzację, nowe kadry i nowoczesne terapie.

OBNIŻKA PODATKÓW DLA 18 MLN POLAKÓW

Wysoka kwota wolna od podatku dla wszystkich pracujących Polaków – 30 tys. zł. Podatki będą niższe dla osób o niskich i średnich dochodach (18 mln osób), a bardziej sprawiedliwe dla mających wysokie dochody. Podatek nie będzie w ogóle pobierany od płacy minimalnej.

INWESTYCJE, KTÓRE WYGENERUJĄ 500 TYSIĘCY NOWYCH MIEJSC PRACY

Dzięki emisji obligacji rozwojowych Bank Gospodarstwa Krajowego uruchomi fundusz, z którego po ustaniu pandemii zostanie sfinansowana odbudowa i modernizacja kraju. Te środki – oprócz 770 mld zł w ramach polityki spójności i funduszu odbudowy – pomogą w osiągnięciu europejskiego poziomu życia. Fundusz da nie tylko impuls rozwojowy, ale także zmieni jakość życia mieszkańców małych, średnich i dużych miast.

MIESZKANIE BEZ WKŁADU WŁASNEGO I DOM 70 M² BEZ FORMALNOŚCI

Państwo będzie gwarantować do 100 tys. zł wkładu własnego dla biorących kredyt lub przekaże dofinansowanie w wysokości do 160 tys. zł dla osób korzystających z mieszkalnictwa społecznego, czy też dla rodzin wielodzietnych (w zależności od liczebności rodziny). Będzie też pomagać w spłacie kredytu po urodzeniu się dzieci – do 160 tys. zł.

EMERYTURY BEZ PODATKU DO 2500 ZŁ

W ramach reformy systemu podatkowego emerytury i renty zostaną podwyższone o wysokość podatku dla świadczeń do poziomu 2,5 tys. zł. To zmiana podnosząca o nawet 2 tys. zł rocznie świadczenia dla 65 procent emerytów.

Grupa Wyszehradzka spotkała się w Łodzi

Ministrowie spraw zagranicznych Polski, Czech, Słowacji i Węgier obradowali w Pałacu Herbsta

– Spotkanie Grupy Wyszehradzkiej w Łodzi to ogromne wyróżnienie dla miasta i całego regionu łódzkiego – podkreślił marszałek Grzegorz Schreiber, który wraz z wojewodą łódzkim Tobiaszem Bocheńskim powitał gości.

– Jako przedstawiciele władz województwa jesteśmy tym bardzo usa-

tysfakcjonowani – dodał Tobiasz Bocheński.

Wydarzenie zorganizowano w ramach polskiego przewodnictwa Grupy V4 oraz z okazji 30. rocznicy współpracy wyszehradzkiej. Gospodarzem był szef MSZ Zbigniew Rau.

Było to siódme spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw w ramach obecnego polskiego przewodnictwa w Grupie Wyszehradzkiej. Szefowie dyplomacji omówili aktualne priorytety współpracy w ra-

mach grupy z perspektywy ministrów spraw zagranicznych, a także ogólne założenia programowe nadchodzącej prezydencji Węgier. Jak poinformował minister Zbigniew Rau, rozmowy potwierdziły, że jednym z priorytetów na kolejne miesiące powinno być wspieranie państw partnerstwa wschodniego i Bałkanów Zachodnich, zarówno pod kątem walki z epidemią Covid-19, jak i ich euroatlantyckich orientacji.

Beata Graszka



Gospodarzem spotkania był Zbigniew Rau, minister spraw zagranicznych (drugi z lewej)

Dodatkowe 661 milionów euro dla województwa łódzkiego

Tę ważną dla mieszkańców regionu informację marszałek Grzegorz Schreiber przywiózł ze spotkania z Waldemarem Budą, wiceministrem funduszy i polityki regionalnej.

ANDRZEJ ADAMCZEWSKI

Negocjacje wiceministra Waldemara Budy z przedstawicielami wszystkich województw o podziale funduszy unijnych na lata 2021–2027 na programy regionalne trwały od początku marca. 23 czerwca minister Buda przedstawił efekty tych rozmów, czyli zasady podziału 7,1 mld euro rezerwy programowej. Negocjacje, które prowadził marszałek Grzegorz Schreiber, były bardzo korzystne dla naszego regionu. Łódzkie otrzyma w ramach kontraktu programowego dodatkowe 661,2 mln euro. W sumie z funduszy unijnych otrzymamy aż 2 mld 292 mln euro. To o 36 milionów euro więcej niż w poprzedniej perspektywie finansowej.

– To świetna wiadomość, zważywszy, że w nadchodzącej perspektywie unijnej było 10 procent mniej środków w puli krajowej – mówi marszałek Grzegorz Schreiber. – To nie



Dodatkowe pieniądze dla regionu to efekt negocjacji marszałka Grzegorza Schreibera i Waldemara Budy, wiceministra funduszy i polityki regionalnej

koniec moich negocjacji w sprawie Krajowego Planu Odbudowy oraz rozstrzygnięcia w sprawie Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Podobnie jak w latach 2014–2020, również w nowej perspektywie unijnej 60 procent funduszy z polityki spój-

ności trafi do programów realizowanych na poziomie krajowym, 40 proc. otrzymają programy regionalne zarządzane przez marszałków województw. 75 procent tych środków zostało podzielonych wcześniej, 25 procent – przeznaczono na rezerwę programową do podziału w czasie negocjacji kontraktów programowych. Jak podkreślał wiceminister Buda, kluczowe w negocjacjach było przygotowanie i zgłoszenie przez marszałka dobrych projektów rozwojowych. Łódzkie zajęło trzecie miejsce – po śląskim i małopolskim – pod względem wysokości środków przyznanych w nowej perspektywie unijnej.

2 mld 292 mln euro

otrzyma województwo łódzkie w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej

36 mln euro

o tyle będzie większa pula środków dla naszego regionu w porównaniu z poprzednią perspektywą - na lata 2014-2020

Rehabilitacja onkologiczna w Łódzkiem

W Łódzkiem rozpoczął się unikatowy program rehabilitacji onkologicznej, realizowany przez szpital Kopernika w Łodzi oraz inne placówki należące do samorządu województwa.

Adresatami programu są mieszkańcy naszego regionu, będący w trakcie leczenia lub po zakończeniu radykalnego leczenia z powodu choroby nowotworowej.

– Projekt kierujemy do chorych ze schorzeniami nowotworowymi, u których występują powikłania po leczeniu onkologicznym – tłumaczy dr n. med. Anna Zwierzchowska, kierownik Wojewódzkiej Przychodni Rehabilitacyjnej w szpitalu im. Kopernika w Łodzi. Jak dodaje, rehabilitacją objętych zostanie 1.885 osób. – Dodatkowo będziemy edukować lekarzy rehabilitantów i fizjoterapeutów oraz psychologów – zapowiada Anna Zwierzchowska.

Do projektu można zgłosić się w dwojaki sposób. Pacjent może zrobić to samodzielnie w ośrodku realizującym projekt. W takim wypadku

zostanie mu zapewniona konsultacja onkologiczna, a w uzasadnionych sytuacjach dodatkowa, u innego lekarza, np. chirurga naczyniowego, neurologa, ortopedy, albo zlecone zostanie badanie USG Doppler. Drugą możliwością jest uzyskanie skierowanie od lekarza prowadzącego, np. onkologa, chirurga-

onkologa, torakochirurga, chemioterapeutę, radioterapeutę czy ginekologa.

Z programu nie mogą skorzystać osoby, które posiadają orzeczenie o trwałej niezdolności do pracy lub korzystają z terapii w związku z trwającym lub przebyłym leczeniem onkologicznym w ramach środków z NFZ, ZUS,

KRUS, lub też mają zagwarantowany dostęp do takich świadczeń.

– Program obejmuje nie tylko leczenie usprawniające, składające się z różnych form ćwiczeń, masażu, drenaży limfatycznych, hydroterapii czy fizykoterapii, ale daje także możliwość uzyskania wsparcia psychologicznego, konsultacji seksuologa, dietetyka – wylicza dr Zwierzchowska.

Rehabilitacja trwa od 10 do 30 dni zabiegowych i obejmuje od 4 do 10 zabiegów dziennie, w zależności od potrzeb pacjenta. Po każdej serii, tj. 10 dniach zabiegowych, lekarz rehabilitant bada pacjenta i określa, czy konieczna jest dalsza rehabilitacja, modyfikacja, lub też zakończenie.

Jak dodaje Piotr Adamczyk, wicemarszałek województwa łódzkiego, projekt rehabilitacji współfinansowany jest ze środków europejskich i potrwa do końca lipca 2023 roku. Wartość programu wynosi 14,7 miliona złotych.

– Ważne jest także to, że wspólnie ze szpitalem im. Kopernika w Łodzi program realizują inne placówki samorządu województwa, czyli szpitale w Piotrkowie Trybunalskim, Skierniewicach oraz Sieradzu. **MP**

Zapisy i szczegółowe informacje:

Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. Kopernika w Łodzi

Łódź, ul. Pabianicka 62, Wojewódzka Przychodnia Rehabilitacyjna (wejście od ul. Sanockiej)

Zapisy osobiście lub telefonicznie w godzinach 8.00 – 17.30 od poniedziałku do piątku, tel. 506 585 248, 42 689 56 71

Samodzielny Szpital Wojewódzki im. M. Kopernika w Piotrkowie Trybunalskim

Piotrków Tryb., ul. Rakowska 15

Zapisy w godzinach 8.00 – 15.00 od poniedziałku do piątku

tel. 668 518 918, 44 648 03 53

e-mail: kkruszynski@szpital-piotrkow.pl

Wojewódzki Szpital Zespolony im. S. Rybickiego w Skierniewicach

Skierniewice, ul. Rybickiego 1

Zapisy w godzinach 8.00 – 14.30 od poniedziałku do piątku,

tel. 46 834 08 14

e-mail: a.michalak@wsz-skier.pl

Szpital Wojewódzki im. Prymasa Kardynała S. Wyszyńskiego w Sieradzu

Sieradz, ul. Armii Krajowej 7

Zapisy w godzinach 8.00 – 15.00 od poniedziałku do piątku

tel. 43 822 40 91

e-mail: metorg@spozsieradz.pl

MOIM ZDANIEM



PIOTR ADAMCZYK, WICEMARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO I RADNY SEJMIKU WŁ

Szpital im. Kopernika w Łodzi jest placówką pełniącą ważną rolę w całym województwie. To ośrodek kompleksowo zajmujący się leczeniem chorób nowotworowych. Placówka dysponuje znakomitą, doświadczoną kadrą oraz świetnym wyposażeniem. Program rehabilitacji onkologicznej jest kolejnym, który pomoże pacjentom powrócić do zdrowia po operacjach związanych z leczeniem nowotworów. Co istotne, realizowanym także w innych szpitalach samorządu województwa.

„Owoce pamięci”, czyli Łódzkie ogrodem Polski

W połowie maja w Wólce Łasieckiej w gminie Bolimów został otwarty pierwszy w tym roku sad w ramach akcji „Owoce pamięci”, zainicjowanej przez samorząd województwa łódzkiego.

DARIUSZ KULAS

W Wólce Łasieckiej powstało kilka przydrożnych szpalerów drzew owocowych odmian tradycyjnych. W prezentacji sadu wziął udział marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber. Podczas spotkania z mieszkańcami gminy Bolimów marszałek podkreślał, że projekt „Owoce pamięci” wpisuje się również w założenia Strategii Województwa Łódzkiego, wśród których są między innymi ochrona i kształtowanie krajobrazu.

– W Strategii Rozwoju Województwa Łódzkiego zapisaliśmy dla tego terenu narzędzie, jakim jest zielona gospodarka. Będę bardzo szczęśliwy, jeśli Bolimów skorzysta z tych narzędzi i będziemy mogli wspólnie pracować, żeby zielona gospodarka na tym terenie się rozwijała. To są kwestie rolnicze, ochrony środowiska, przyrody i bioróżnorodności – mówił Grzegorz Schreiber.

Bo właśnie trosce o zachowanie bioróżnorodności jest poświęcony projekt „Owoce pamięci”, realizowany we współpracy z Zespołem Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego. Został zainicjowany w ubiegłym roku przez Urząd Marszałkowski dla uczczenia setnej rocznicy urodzin św. Jana Pawła II.

– Projekt zakłada działania związane z zachowaniem tradycyjnych odmian drzew owocowych w naszym regionie poprzez tworzenie sadów, szpalerów, alei i innych form nasadzeń – wyjaśnia Katarzyna Krakowska, zastępca dyrektora Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa



Marszałek Grzegorz Schreiber wziął udział w prezentacji sadu w Wólce Łasieckiej

Łódzkiego. – W 2020 roku w ramach projektu „Owoce pamięci” w województwie łódzkim posadziliśmy niemal 1200 drzew, wśród nich jabłonie, grusze, śliwy, wiśnie i pigwy.

W akcję sadzenia drzewek zaangażowali się również pozostali członkowie zarządu województwa łódzkiego. W tym samym dniu członek zarządu Andrzej Górczyński był w miejscowości Stara Rossocha w powiecie rawskim.

W ramach projektu „Owoce pamięci” w regionie łódzkim powstało 20 sadów, szpalerów i alei.

Niemal równolegle realizowane były przez Województwo Łódzkie

działania w ramach poświęconemu zachowaniu bioróżnorodności projektowi BioGov finansowanemu z Interreg Europa. „Owoce pamięci” zostały wskazane jako przykład ochrony bioróżnorodności, a następnie uznane przez ekspertów za przykład dobrej praktyki na poziomie europejskim. Dzięki temu polskie doświadczenia w zakresie ochrony sadów tradycyjnych będzie można zastosować na arenie międzynarodowej. Doceniony został również innowacyjny aspekt projektu, polegający na opracowaniu aplikacji pokazującej lokalizację sadów i tym samym umożliwiającej propagowa-

nie informacji o nich. Aplikacja została opracowana dzięki współpracy Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego i Departamentu Geodezji, Kartografii i Geologii Urzędu Marszałkowskiego i jest dostępna w Geoportalu Województwa Łódzkiego.

Powstały w ramach projektu BioGov album „Sady tradycyjne” jest natomiast przewodnikiem po sadach tradycyjnych regionu oraz inspiracją do poszerzenia wiedzy na temat ich przyrodniczego, kulturowego i krajobrazowego znaczenia. Projekt promowany jest także w mediach społecznościowych. ■

Dojadą tam, gdzie nie ma trakecji

Zarząd województwa łódzkiego przekazał 51,6 mln zł na zakup trzech pociągów z napędem hybrydowym dla Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej.

Na zakup trzech hybrydowych, czyli spalinowo-elektrycznych, pociągów zarząd województwa łódzkiego przekazał 51,61 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego WŁ. Całkowita wartość projektu to 74,52 mln zł.

– Realizacja tego projektu pozwoli nam rozbudować siatkę połączeń Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej o miejscowości, do których dziś pociągi ŁKA nie mogą dojechać – mówi Grzegorz Schreiber, marszałek województwa łódzkiego. – W maju liczba pasażerów pociągów ŁKA wróciła do stanu sprzed pandemii koronawirusa, czyli do pół miliona osób miesięcznie. To pozwala nam ze spokojem myśleć o przyszłości i inwestować w rozwój kolei.

Po zakupie „hybryd” poprawi się jakość obsługi połączeń pasażerskich na odcinkach linii kolejowych, które nie są zelektryfikowane. Będą to: linia nr 25 w relacji Łódź/Zgierz-Tomaszów Mazowiecki-Opoczno oraz linia nr 53 relacji Łódź/Zgierz-Tomaszów Mazowiecki-Spała. Z Łodzi do Tomaszowa Mazowieckiego będzie kursowało 36 pociągów, z Łodzi do Opoczna pojadzie 20 składów, z Łodzi do Spały pojadą 4 weekendowe pociągi. Nowymi, dwunapędowymi pociągami będzie mogło podróżować po 300 osób, w każdym będzie 160 miejsc siedzących.

Przetarg na dostawę pociągów wygrała na początku kwietnia firma Newag z Nowego Sącza, Co istotne, pociągi zostaną dostarczone wcześniej niż pierwotnie planowano – zamiast w 2023 roku, ŁKA otrzyma je już w czerwcu roku 2022.

Dariusz Kulas

Pociągi napędzane słońcem i wiatrem

Łódzka Kolej Aglomeracyjna będzie wykorzystywać wiatr i słońce do zasilania pociągów. Spółka dołącza do Programu Zielonej Kolej powołanego przez Centrum Efektywności Energetycznej Kolei i koordynowanego przez PKP Energetyka.

Porozumienie zawarto 13 maja. PKP Energetyka będzie dostarczać Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej energię trakcyjną z OZE. Tym samym łódzką kolej czeka zielona rewolucja – po regionie będą jeździć pociągi napędzane energią z instalacji sło-

necznych i wiatrowych. ŁKA i PKP Energetyka zobowiązały się także do wspólnego wypracowania modelu wykorzystywania energii wyprodukowanej w instalacjach fotowoltaicznych, które znajdują się na terenach i w budynkach należących do łódzkiej kolei.

Jak tłumaczy Janusz Malinowski, prezes ŁKA, spółka nie jest obojętna na zmiany klimatyczne.

– Wprowadziliśmy już rekuperację i eco-driving, dzięki czemu zużywamy rocznie 25 procent mniej energii. Kolejnym, naturalnym kierunkiem jest przejście na zasilanie z OZE, co pozwoli nam zaoferować

podróże neutralne klimatycznie – zaznacza Janusz Malinowski.

Zarówno PKP Energetyka, jak i Łódzka Kolej Aglomeracyjna należą do Centrum Efektywności Energetycznej Kolei, które dąży do tego, aby kolej była bardziej konkurencyjna i przyjazna środowisku. Realizowany od 2019 roku program Zielona Kolej zakłada, że w 2030 roku aż 85 procent energii trakcyjnej będzie pochodziło z OZE.

– Udział Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej w programie Zielona Kolej świetnie wpisuje się w Strategię Rozwoju Województwa Łódzkiego 2030. I to w dwa istotne cele na najbliższe



Łódzka Kolej Aglomeracyjna jest pierwszym przewoźnikiem pasażerskim, który zadeklarował aktywne dołączenie do procesu transformacji energetycznej kolei

lata – mówi Grzegorz Schreiber, marszałek województwa łódzkiego. – Pierwszy z tych celów to poprawa klimatu, co wiąże się ze stopniowym przechodzeniem na przyjazne dla środowiska źródła produkcji i wykorzystania energii. Drugi to rozwój systemu transportowego w regionie,

między innymi systematyczne wzbogacanie oferty dla mieszkańców województwa podróżujących pociągami. Ale zamierzamy to robić z troską o środowisko, wykorzystując nowoczesne technologie i inwestując w tabor, który będzie bezpieczny dla klimatu.

Map

Sala na miarę dwudziestego pierwszego wieku

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. M. Skłodowskiej-Curie w Pawlikowicach w końcu będą mieć lekcje wf. w godziwych warunkach. Wkrótce powstanie tu nowoczesna sala gimnastyczna, a do tego szkoła zyska świetnie wyposażoną pracownię językową. Wszystko dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.



Dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych przy szkole w Pawlikowicach powstanie nowoczesna sala gimnastyczna

KRZYSZTOF KANIECKI

Na budowę sali gimnastycznej oraz utworzenie dobrze wyposażonej pracowni językowej mieszkańcy gminy Pabianice otrzymali 1,75 miliona złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Plany obejmują także budowę zewnętrznej instalacji kanalizacji sanitarnej ze zbiornikami retencyjnymi, budowę instalacji gazowej wraz ze zbiornikiem podziemnym oraz instalacji elektrycznych. Powstanie również 19 miejsc parkingowych. Utworzenie w szkole pracowni do nauki języków obcych ma być wsparciem dla uczniów w zdobywaniu kompetencji potrzebnych na rynku pracy, ma także umożliwić nauczanie eksperymentalne. Cała inwestycja w pawlikowickiej szkole będzie kosztować prawie 6 mln zł.

Dziś uczniowie Szkoły Podstawowej w Pawlikowicach mają lekcje wychowania fizycznego w niewielkiej sali gimnastycznej, a jej wysokość (w najwyższym punkcie 3,83 m, w najniższym zaledwie 2,8 m) nie pozwalała na zbyt wiele podczas lekcji wf.

– W sali nie można w pełni realizować podstawy programowej wychowania fizycznego, ponieważ jej wymiary i wysokość uniemożliwiają rozgrywanie gier zespołowych – zauważają gminni urzędnicy. – Nie ma też możliwości pełnego przygotowania uczniów do zawodów międzyszkolnych, co hamuje rozwój talentów, chęci i zdolności sportowych uczniów. Szkoła nie jest w stanie zapewnić odpowiedniej ilości zajęć sportowych w obecnym obiekcie.

Na nową salę gimnastyczną mieszkańcy Pawlikowic czekają od lat. Chodzi o rozwój dzieci, ale także o organizację zawodów międzyszkolnych i przystosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Inwestycja poszerzy ofertę zajęć pozalekcyjnych i podniesie ich atrakcyjność. Pozwoli też na promocję aktywności ruchowej dzieci i młodzieży oraz popularyzację zdrowego stylu życia. Obiekt będzie można wykorzystywać dla organizacji imprez o charakterze rekreacyjnym, integrujących mieszkańców. Sala ma być gotowa za dwa lata.

Dzięki pracowni językowej baza dydaktyczna szkoły zostanie dostosowana do najwyższych standardów. Rozwój kompetencji językowych wsparty będzie nowoczesnymi technologiami przy zastosowaniu aktywnych i nowatorskich metod nauczania.

– Inwestycje w edukację i rozwój młodzieży, w tym jej rozwój fizyczny, to najlepiej zainwestowane pieniądze – mówi Edward Kiedos,

INWESTYCJE REALIZOWANE W RAMACH RZĄDOWEGO FUNDUSZU INWESTYCJI LOKALNYCH

- Przebudowa dróg osiedlowych w Widawie (gmina Widawa) – 1,249 mln zł
- Rozbudowa budynku szkoły w Pawlikowicach (gmina wiejska Pabianice) – 1,750 mln zł
- Zakup ambulansu dla SPZOZ w Pajęcznie (powiat pajęczański) – 250 tys. zł
- Przebudowa drogi Załęczę Małe – Bobrowniki – Działoszyn (powiat pajęczański) – 2,5 mln zł
- Przebudowa targowiska w Działoszynie (gmina Działoszyn) – 800 tys. zł
- Rozbudowa drogi w Posmykowiźnie (gmina Działoszyn) – 500 tys. zł
- Budowa 3 budynków Centrum Integracji Społecznej w Nowej Brzeźnicy (gmina Nowa Brzeźnica) – 850 tys. zł
- Przebudowa stacji uzdatniania wody w Dęboczu (gmina Strzelce Wielkie) – 1 mln zł
- Budowa oświetlenia ulicznego w gm. Dalików (gmina Dalików) – 587 tys. zł
- Rozbudowa infrastruktury ściekowej w gm. Dalików (gmina Dalików) – 500 tys. zł
- Budowa przedszkola integracyjnego w Uniejowie (gmina Uniejów) – 2,5 mln zł
- Poprawa efektywności systemu zaopatrzenia w wodę w gminie Zadzim (gmina Zadzim) – 1,550 mln zł
- Przebudowa drogi w Rudzie oraz ulicy Reymonta w Sieradzu (powiat sieradzki) – 3,032 mln zł
- Modernizacja szkolnych pomieszczeń (powiat sieradzki) – 757 tys. zł
- Plac zabaw „Od malucha do seniora” na osiedlu Dziewiarz w Sieradzu (miasto Sieradz) – 1 mln zł
- Rozbudowa Sieradzkiego Centrum Kultury (miasto Sieradz) – 600 tys. zł
- Budowa kompleksu sportowego (gmina Goszczanów) – 1 mln zł
- Wymiana pokrycia dachu na budynku Urzędu Gminy w Goszczanowie (gmina Goszczanów) – 1 mln zł
- Rozbudowa drogi Goszczanów – Karolina (gmina Goszczanów) – 1 mln zł
- Budowa drogi Rożdżały – Józefka (gmina Warta) – 600 tys. zł
- Budowa boiska przy ul. Lututowskiej w Złoczewie (gmina Złoczew) – 1 mln zł
- Utworzenie pracowni komputerowych w 4 szkołach (powiat wieluński) – 200 tys. zł
- Budowa kanalizacji sanitarnej dla Wrońska (gmina Konopnica) – 600 tys. zł
- Termomodernizacja i wymiana dachu na budynku Zespołu Szkoły i Przedszkola w Komornikach (gmina Mokrska) – 400 tys. zł
- Budowa kanalizacji sanitarnej z przyłączami i przepompowniami ścieków w miejscowości Nietuszyna, Bolków (gmina Ostrówek) – 729 tys. zł
- Budowa boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej w Skomlinie (gmina Skomlin) – 500 tys. zł
- Zabezpieczenie wieży zamkowej wchodzącej w skład ruin zamku w Bolesławcu (gmina Bolesławiec) – 360 tys. zł
- Konstantynów Łódzki (powiat pabianicki) budowa pełnowymiarowej hali sportowej w systemie pasywnym przy Szkole Podstawowej nr 1 - 1 000 000 zł

W WYNIKU ROZSTRZYGNĘCIA III NABORU

radny Sejmiku Województwa Łódzkiego. – Dobrze, że gminy właśnie na ten cel przeznaczają środki z funduszu inwestycji lokalnych. Cieszę się, że jedną z dofinansowanych inwe-

stycji będzie właśnie sala do lekcji WF w szkole podstawowej w Pawlikowicach, bo wiem, że ta placówka bardzo potrzebuje poprawy warunków nauczania. ■

Ne tę inwestycję mieszkańcy czekali od lat

Dzięki funduszom przyznanych przez samorząd województwa łódzkiego spełnią się marzenia mieszkańców Mogilna Dużego w gminie Dobroń. Przy tutejszej szkole podstawowej powstanie długo wyczekiwana nowoczesna sala gimnastyczna.

Nowy obiekt sportowy ucieszy nie tylko młodych sportowców i ich rodziców, ale zyska też w oczach miłośników ekologii. Bo budynek, który powstanie, został zaprojektowany w technologii pasywnej, czyli będzie miał bardzo niskie zapotrzebowanie na energię.

– Lada dzień będziemy ogłaszać przetarg na wybór inżyniera kontraktu – informuje Emilia Jardzioch, inspektor ds. Unii Europejskiej i promocji gminy w Urzędzie Gminy w Dobro-

niu. – W następnej kolejności ogłosimy przetarg na wybór wykonawcy. Inwestycja będzie realizowana w systemie zaprojektuj-wybuduj, dlatego na etapie projektowania będziemy żądali innowacyjnych rozwiązań.

Budowa sali to dobra wiadomość nie tylko dla uczniów tutejszej podstawówki. Z sali będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy gminy Dobroń. Na realizację tej wyczekiwanej przez lokalną społeczność inwestycji gmina Dobroń pozyskała ponad 4 mi-

liony złotych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego. Na początku maja umowę w imieniu zarządu województwa podpisał marszałek Grzegorz Schreiber. Na jakie nowinki można liczyć? Wszystko zależeć będzie od pomysłodawców projektu. Nowa hala ma zostać podzielona na dwie części. Na parterze znajdować się będzie sala gimnastyczna z zapleczem – pokój nauczyciela, pomieszczenia techniczne, szatnie i łazienki. Na pię-

trze przewidziano małą salę sportową z pomieszczeniem technicznym oraz szatnie i łazienki.

Inwestycja zdecydowanie poprawi dostępność do różnorodnych form uprawiania sportu, ale także pozytywnie wpłynie na jakość powietrza. Jednym z głównych celów jest obniżenie kosztów ogrzewania, zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych, a to oznacza wzrost bezpieczeństwa energetycznego województwa łódzkiego oraz poprawę

zdrowia i jakości życia mieszkańców. Całkowita wartość inwestycji to prawie 8,8 mln zł. Sala ma być gotowa do końca października 2023 roku.

Krzysztof Kaniecki

4 mln zł

wyniosła dotacja z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego przyznana przez Urząd Marszałkowski WŁ

Sieradzki szpital pod nowymi rządami wraca do codzienności

Z **Danielem Joachimiakiem**, nowym dyrektorem Szpitala Wojewódzkiego im. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Sieradzu, rozmawia **Krzysztof Kaniecki**.

Jak pod nowymi rządami będzie wyglądała praca największej w regionie placówki medycznej?

Największej w regionie oraz jednej z największych w województwie, bo proszę pamiętać, że jest to placówka, która leczy pacjentów w Sieradzu, Warcie i Rafałowie. To łącznie około 1200 łóżek i ponad 2000 pracowników. Jeżeli chodzi o plany, to oczywiście mam nakreślony kierunek rozwoju. Jednym z jego elementów jest próba ograniczenia kosztów związanych z utrzymaniem budynków poprzez wygaszenie funkcjonowania szpitala przy ulicy Nenckiego w Sieradzu i przeniesienie tamtejszych oddziałów do głównej siedziby przy ulicy Armii Krajowej. Można to osiągnąć, adaptując budynek po działającej niegdyś pralni oraz pomieszczenia po bloku operacyjnym, który został przeniesiony do nowego pawilonu. To przyniesie korzyści finansowe oraz poprawi jakość świadczeń. Kolejnym wyzwaniem jest utworzenie ośrodka wysokospecjalistycznej całodobowej opieki psychiatrycznej dla dzieci i młodzieży. Mamy świetnie wykształcony, doświadczony personel Centrum Psychiatrycznego w Warcie, mamy bazę lokalową, a do tego, dzięki szpitalowi w Warcie, jesteśmy monopolistą w tej części województwa, jeśli chodzi o psychiatrię dziecięcą. Dlatego zasadne jest ubieganie się o kontrakt na takie świadczenia. Chciałbym też kontynuować projekt rozpoczęty przez poprzedniego dyrektora, czyli pozyskanie dofinanso-



Daniel Joachimiak ukończył Medyczne Studium Zawodowe w Sieradzu na kierunku pielęgniarz, studia wyższe na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi, uzyskując tytuł ratownika medycznego, studia podyplomowe na kierunku „Zarządzanie kryzysowe” w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Łądowych we Wrocławiu, studia podyplomowe na kierunku „Zarządzanie służbą zdrowia i elementy techniki medycznej” na Politechnice Łódzkiej oraz uzyskał specjalizację z zakresu pielęgniarstwa psychiatrycznego w Centrum Kształcenia Podyplomowego Pielęgniarek i Położnych w Warszawie.

wania na odnawialne źródła energii, gruntowe pompy ciepła i panele fotowoltaiczne dla siedziby szpitala.

Co uważa pan za największy atut placówki?

Nie sposób wskazać jeden atut, dlatego podam kilka. Pierwszym jest strategiczne położenie z łądowiskiem dla helikopterów oraz bliskością głównych węzłów komunikacyjnych. Modernizowana w ostatnim czasie infrastruktura drogowa umożliwia sprawne i szybkie dotarcie do szpitala. Kolejnym jest kompleksowe udzielanie świadczeń zdrowotnych w jednym miejscu, co dla pacjen-

tów stanowi udogodnienie, pozwala zaoszczędzić czas oraz w znacznym stopniu poprawia jakość usług medycznych. Za ważny atut należy też uznać świetnie wykwalifikowaną, doświadczoną kadrę, posiadającą stopnie naukowe oraz specjalizacje w różnych dziedzinach medycyny.

Jakie są największe bolączki szpitala?

Główną jest niedobór kadry, ale to jest problem nie tylko naszego szpitala, lecz prawie wszystkich jednostek medycznych w Polsce. Dotyczy to lekarzy, pielęgniarzy, położnych, techników radiologii,

laborantów. Brakuje specjalistów w takich dziedzinach, jak geriatryka, choroby wewnętrzne, psychiatria, patomorfologia, radiologia i wiele innych. Ale próbujemy być konkurencyjni na rynku pracy i przyciągać pracowników medycznych.

W grudniu został otwarty w szpitalu nowy blok operacyjny. Jak wpłynęło to na komfort pracy i jakość leczenia?

To duży, nowoczesny obiekt, który składa się z trzech części. Na parterze jest centralna sterylizatornia oraz pomieszczenia techniczne. Na piętrze blok operacyjny, składający się z sied-

miu sal operacyjnych oraz sali wybudzeń. Blok jest wyposażony w nowoczesny sprzęt i aparaturę medyczną. To była ważna, bardzo potrzebna inwestycja. Zdecydowanie poprawiła jakość świadczeń i dostęp do nich, bo skrócił się czas oczekiwania na zabiegi i operacje. O niebo lepsze są też oczywiście warunki pracy personelu. Ale podstawowy i najważniejszy cel, jaki osiągnęliśmy, to poprawa bezpieczeństwa pacjentów.

Praca personelu szpitali, zwłaszcza w okresie pandemii, wymaga ogromnego zaangażowania. Panu doszły do tego nowe obowiązki zawodowe. Znajduje pan jeszcze czas dla siebie i swoich bliskich?

Obowiązki dyrektora szpitala są czasochłonne i nie kończą się, kiedy opuszczam szpital. Jednak staram się w miarę możliwości rozgraniczyć obowiązki służbowe od życia rodzinnego. Znajduję czas dla rodziny i na razie wychodzi mi to dość dobrze. Na tyle dobrze, że mogę sobie jeszcze pozwolić na pełnienie dyżurów ratownika medycznego.

Gdy się przegląda pana CV, do głowy przychodzi jedna myśl: świetnie zna pan sieradzki szpital...

To prawda. Jestem z nim związany od 20 lat. To tutaj rozpoczynałem drogę zawodową jako pielęgniarz, później pracowałem jako ratownik medyczny, kierownik Centrum Psychiatrycznego w Warcie. Objęcie funkcji dyrektora to dla mnie szczególne wyzwanie. ■

Lepsza woda w gminie Burzenin

Wola Będowa w gminie Burzenin wzbogaciła się w stację uzdatniania wody. – Ten obiekt zabezpieczy potrzeby mieszkańców naszej gminy związane z wodą nawet na kilkadziesiąt lat – cieszył się podczas otwarcia wójt Jarosław Janiak.

W dniu rozpoczęcia funkcjonowania stacji, gminę odwiedził marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber. Samorząd województwa udzielił wsparcia w inwestycje z Pro-

gramu Rozwoju Obszarów Wiejskich. – Nie ukrywam, że gdyby nie te środki, nie poradziłibyśmy sobie z realizacją zadania – dodał wójt Burzenina.

– Dobrych gospodarzy trzeba wspierać, taki jest mój obowiązek – odparł marszałek Grzegorz Schreiber.

Dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na gospodarkę wodno-ściekową dla gminy Burzenin to już prawie 2 miliony złotych.

Przy okazji wizyty w gminie, marszałek Grzegorz Schreiber spotkał się również z mieszkańcami sołectwa Będków. Obejrzał świetlicę wiejską,

którą lokalna społeczność remontuje ze wsparciem w postaci 10 tys. zł grantu sołectwa przekazanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego w 2020 roku. Sołectwo Będków jest także na liście rankingowej w tegorocznym naborze grantów sołectkich.

W Burzeninie Grzegorz Schreiber obejrzał też boisko, które powstanie ze wsparciem programu „Infrastruktura sportowa PLUS”. W poprzedniej edycji programu w gminie powstał plac zabaw dla dzieci, który również odwiedził marszałek.

AA



AA Stacja uzdatniania wody w Woli Będowej

Karsznice jak na dłoni



Makieta Karsznice przedstawia m.in. fragmenty osiedla z jego charakterystyczną zabudową, tereny PKP i skansenu



Zdaniem radnej

MARLENA SAGAN, RADNA SEJMIKU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO, WICEPRZEWODNICZĄCA KOMISJI ROZWOJU REGIONALNEGO

Skansen Lokomotyw Zduńska Wola Karsznice to wizytówka regionu. Jest to miejsce, które przywołuje wśród mieszkańców osiedla oraz okolicznych miejscowości wspomnienia świetności Zakładu Taboru Karsznice, niegdyś jednego z największych w Polsce. Każde dofinansowanie tego typu obiektów, ale i wszelkiego rodzaju miejsc, w których można zaczerpnąć wiedzy o historii naszego regionu, naszego województwa, jest na wagę złota. Dlatego bardzo cieszę się, iż samorząd województwa oraz marszałek Grzegorz Schreiber dołożyli swoją cegiełkę do miejsca, które jest bezcenne dla Karsznic. Zachęcam do zwiedzania Skansenu Lokomotyw i Urządzeń Technicznych. Nie tylko pasjonatów historii techniki i kolei w naszym regionie, ale także wszystkich mieszkańców województwa łódzkiego.

Znoszenie pandemicznych obostrzeń sprawia, że znów możemy odwiedzać ciekawe miejsca. Jedną z propozycji na spędzenie wolnego czasu jest Skansen Lokomotyw w Zduńskiej Woli Karsznicach. Nowością jest tu makieta kolejarskiego osiedla zbudowana w nowym pawilonie wystawowym.

KRZYSZTOF KANIECKI

Miniaturowe osiedle zajmuje powierzchnię 16 metrów kwadratowych. Na plastycznej mapie Karsznice można obejrzeć m.in. fragmenty osiedla z jego charakterystyczną zabudową, tereny PKP i samego skansenu. Są torowiska i ruchome pojazdy trakcyjne. Budowa makiety kosztowała blisko 400 tys. zł. Przygotowała ją firma Scale Model Warehouse ze Zgierza. Projekt został zgłoszony do Budżetu Obywatelskiego 2020 i wygrał.

– Tak efektownej makiety nie ma nigdzie indziej w Polsce. Została udostępniona w nowym pawilonie wystawowym podczas niedawnej Nocy Muzeów – mówi Tomasz

Polkowski, dyrektor Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola, którego częścią jest skansen.

Makieta będzie rozbudowywana. Trzeba jeszcze zautomatyzować zwrotnicę, posadzić więcej zieleni, dodać budynek przedszkola oraz dworca Zduńska Wola Karsznice i kilka innych elementów.

Udział w rozbudowie karsznickiego skansenu miał także Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego. Za blisko 58 tysięcy złotych dotacji została zdemontowana część torów, na miejscu których stanął nowy pawilon wystawowy.

Skansen Lokomotyw w Karsznicach to jedna z nielicznych w Polsce placówek muzealnych, gdzie można oglądać

zabytki techniki polskiej kolei. Jego historia sięga połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Wówczas grupa czynnych i byłych pracowników Zakładu Taboru w Karsznicach wpadła na pomysł, aby stworzyć tu coś w rodzaju małego muzeum kolejnictwa. Szczególnie zależało im na uchronieniu od zniszczenia lokomotyw i urządzeń, które były nierozdzielnie związane z funkcjonowaniem magistrali węglowej Śląsk-Porty, bo właśnie dzięki niej na kolejowej mapie Polski zaistniały Karsznice. Przypomnijmy, że była to najważniejsza inwestycja kolejowa lat międzywojennych, zaliczana zarazem do największych przedsięwzięć gospodarczych tamtego okresu. Ta ponad 400-kilometrowa

linia kolejowa została wybudowana w latach 1928–1933 przez Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe. Usprawniła transport węgla ze śląskich kopalń do zbudowanego wówczas portu morskiego w Gdyni.

Wkrótce zostały wydzielone tory, na których miano eksponować parowozy, lokomotywy i inne pojazdy. Te, które były na miejscu, zaczęto odnawiać. Ale poszukiwano też starych pojazdów niemal w całej sieci PKP. Pierwszym nabytkiem był parowóz towarowy serii Ty 23-273, który pracował przez lata na węzle Medyka-Żurawica. To jeden z ciekawszych eksponatów w tej grupie taboru kolejowego. Do perełek skansenu należy amerykański parowóz towarowy

Ty 246-22 – jedyny egzemplarz zachowany w Polsce – nazywany potocznie „Trumanem”. W USA wyprodukowano dla PKP 100 takich parowozów, spośród których aż 70 pracowało w Karsznicach.

W zeszłym roku skansen wzbogacił się o elektryczny skład EN57 nr 919 zwany pendlem. Pociąg to podarunek od samorządu województwa łódzkiego dla zduńskowolskiego muzeum. Został wyprodukowany w 1973 roku. Od 2011 roku był wykorzystywany do przewozów pasażerskich w naszym regionie. Jest pomalowany w barwy województwa łódzkiego, w kolorach województwa jest też tapicerka zamontowanych w składzie foteli.



Makieta została zaprojektowana w najmniejszych detalach



Tereny PKP



Dworzec PKP w Karsznicach

Najlepszy ser w Łódzkiem robi Paulina Józwik z Wodzierad

Paulina Józwik z Wodzierad w powiecie łaskim została laureatką konkursu „Wiejski serowar z Łódzkiego”. Konkurs został zorganizowany przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach Oddział w Kościerzynie.

KRZYSZTOF KANIECKI

– Nasz kozi ser jest delikatny i bardzo kremowy. Gdy go skosztujemy, początkowo jest bardzo łagodny, dopiero pod koniec zaczyna się przebijać ten charakterystyczny smak koziego sera – zachwala Paulina Józwik, zwyciężczyni konkursu „Wiejski serowar z Łódzkiego”.

Jak zaznacza pani Paulina, jej produkt nie jest typowym serem podpuszczkowym. Nie jest też serem dojrzewającym.

– Jest świeży. Od momentu wydojenia kozy do otrzymania sera mijają zaledwie trzy dni – zdradza serowarka. – Zarówno w produkcji serów, jak i w hodowli nie używamy chemii, sztucznych pasz ani dodatków. Nasze kozy jedzą siano i trawę, a do tego odrobinę owsa zimą. Dzięki temu mleko ma wyjątkowo naturalny i łagodny smak. Jakość mleka wpływa na wyjątkowy smak naszego sera.

Konkurs polegał na wytworzeniu sera podpuszczkowego, a celem było kultywowanie polskiego dziedzictwa kulturowego związanego z produkcją serów, pielęgnowanie szacunku

do rodzimych wyrobów powstających w małych gospodarstwach rolnych, a także propagowanie spożycia pełnowartościowej żywności, wytworzonej z zastosowaniem tradycyjnych składników i metod.

W pierwszym etapie zgłoszone sery poddano badaniom w Instytucie Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego w Łodzi pod kątem bezpieczeństwa żywności. Uczestnicy dostali ekspertyzę swoich produktów. W drugim etapie sery zostały ocenione przez komisję konkursową. Jurorzy brali pod uwagę wygląd i cechy zewnętrzne, przekrój, smak, zapach.

– Wszystkie sery były smaczne i pięknie się prezentowały – mówi Łukasz Kołoszczyk, dyrektor Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach Oddział w Kościerzynie. – Zrobiliśmy także badania serów i okazało się, że oprócz walorów estetycznych i smakowych, są zdrowe i świeże. Dlatego zachęcamy gorąco do sięgania po te produkty. Na pewno ten segment działalności rolniczej rozwija się i jest przed nim perspektywa. Nasz kon-

kurs i to, co robią rolnicy zrzeszeni w Rolniczym Handlu Detalicznym jest najlepszą odpowiedzią, czym są krótkie łańcuchy dostaw w praktyce.

Pierwsze miejsce zdobyła Paulina Józwik z Wodzierad w powiecie łaskim, drugie Marek Rafał Zawiasa z Głaniszewa w powiecie sieradzkim, a trzecie Bogumił Cudowski z Pabianic.

Wyróżnienia: Marcin Knopek z Klonowej w powiecie sieradzkim i Marcin Piotrowski z Ldzania w powiecie łaskim.

Produkty do konkursu zgłosili także: Ireneusz Knast z Sarnowa (pow. poddębicki), Joanna i Michał Sadowy z Radostowa Drugiego (pow. wierszowski), Agata Sierajewska z Sierakowic Prawych (pow. skierniewicki) oraz Mariusz Stopyra z Sobienia (pow. zgierski).

Laureaci konkursu zostali uhonorowani nagrodami rzeczowymi, ufundowanymi przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zs. w Bratoszewicach oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Łodzi. Organizatorami konkursu są: Łódzki Ośrodek Doradztwa



Paulina Józwik odbiera nagrodę za kozi ser. Pierwszy z lewej radny Sejmiku Województwa Łódzkiego Janusz Ciesielski, jednocześnie dyrektor KOWR w Łodzi

Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach Oddział w Kościerzynie, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Łodzi, Instytut Biotechnologii Przemysłu Rolno-

-Spożywczego w Łodzi. Honorowym patronatem konkurs objęli: senator RP, profesor Michał Seweryński oraz posłowie Joanna Lichočka i Paweł Rychlik.

Oby to był lepszy rok dla muzyków ludowych...

Sieradzka skrzypaczka i kontynuatorka muzycznych tradycji ludowych Marta Cicha została nagrodzona przez marszałka województwa łódzkiego za wkład w kulturę regionu.

Nagrody marszałka województwa łódzkiego przyznawane są za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury oraz za szczególne zaangażowanie w pracę na rzecz kultury. Marta Cicha jest jedną z sześciorga laureatów, uhonorowanych pod koniec ubiegłego roku. Nagroda z pewnością była osłodą trudnego czasu pandemii. Dla wielokrotnej laureatki Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą rok 2020 nie należał do udanych, podobnie jak dla wszystkich artystów ludowych. Choć pandemia uniemożliwiła organizację większości festiwali i przeglądów, czas ten nie był jednak całkowicie stracony.

– W styczniu 2020 roku wystąpiłam podczas Przeglądu Folklorystycznego w Goszczanowie w Ka-

pelu Marty Cichej oraz w Kapeli im. Mieczysława Urbaniaka – wspomina skrzypaczka. – Wiosną udało mi się po czteroletniej przerwie wznowić współpracę z Zespołem Obrzędowym Chojne, w którym grałam niegdyś blisko 15 lat. Zespół ten jest mi szczególnie bliski, wiele się tam nauczyłam. Jego członkowie chętnie wrócili do tanecznego repertuaru i po serii prób wystąpiliśmy wspólnie na Festiwalu Kultury Regionalnej w Brzezinach oraz na XIX Spotkaniach Folklorystycznych Polski Centralnej „Od kujawiaka do oberka” w Sieradzu. Zarówno w Brzezinach, jak i w Sieradzu zostaliśmy nagrodzeni.

Marta Cicha miała również okazję pomóc parom tanecznym z zespołu w przygotowaniach do Ogólnopolskiego Konkursu Tańca Ludowego im. J. Lewandowskiego „5 minut dla oberka”, organizowanego przez Łódzki Dom Kultury. Kiedy tylko było to możliwe organizowane były próby Kapeli Marty Cichej, w której na bębenu jednostronnym artystce przygrywa Jerzy Kaszuba.

– Mam nadzieję, że kolejne miesiące okażą się łaskawsze dla arty-

stów ludowych i kalendarz wydarzeń na rok 2021 będzie bogatszy – przyznaje sieradzanka. – Współpraca z zespołem daje mi dużo radości, dlatego nie mogę się doczekać wznowienia prób. Zamierzam też kontynuować działalność Kapeli Marty Cichej oraz, w miarę możliwości, służyć pomocą tym sieradzkim zespołom, które będą potrzebowały skrzypka ludowego. Planuję także poszerzać swój repertuar o utwory pochodzące z drugiego bliskiego mi regionu, czyli wieluniańskiego.

Marta Cicha jest z wykształcenia polonistką. Muzykę ludową gra od 2000 r., czyli od siedemnastego roku życia.

Album „Skrzypce po sieradsku”, zawierający repertuar wywodzący się z tradycyjnej sieradzkiej muzyki ludowej w wykonaniu Kapeli Marty Cichej, powstał w wyniku realizacji projektu pt. Korzenie Muzyki Sieradzkiej, finansowanego przez Łódzki Dom Kultury, czyli placówkę samorządu województwa łódzkiego, oraz Sieradzkie Centrum Kultury.

Krzysztof Kaniecki



Marta Cicha jest z wykształcenia polonistką. Muzykę ludową gra od 2000 r., czyli od siedemnastego roku życia

MOIM ZDANIEM

**DOROTA WIĘCKOWSKA
RADNA SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŁÓDZKIEGO**

Nagrody marszałka to jedna z form podziękowania dla artystów, szczególnie ważna dla tych, którzy tworzą w naszej okolicy i promują swój region. Poprzez swoje dzieła docierają zarówno do dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Każde wyróżnienie artysty podnosi rangę twórcy i sprawia, że pracuje on i tworzy dzieła jeszcze wydajniej. Ziemia sieradzka jest mi szczególnie bliska i dobrze, że nagroda została przyznana pani Marcie Ci-



chej, która poprzez muzykę ludową przekazuje tradycje regionu młodszemu pokoleniu.

Plan na przyszłość regionu bełchatowskiego

Zarząd Województwa Łódzkiego przyjął w czerwcu Terytorialny Plan Sprawiedliwej Transformacji Województwa Łódzkiego dotyczący bezpiecznej przyszłości naszego zagłębia węglowego.

JACEK GRABARSKI, DK, AA

– To jeden z najważniejszych dokumentów dla naszego regionu – nie ma wątpliwości Grzegorz Schreiber, marszałek województwa łódzkiego.

Opracowanie planu transformacji zagłębia bełchatowskiego związane jest z przygotowaniem do uruchomienia Mechanizmu Sprawiedliwej Transformacji, w tym Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, obejmującego wsparciem regiony węglowe dotknięte negatywnymi skutkami zmian w związku z przejściem na gospodarkę neutralną dla klimatu. Plan został przyjęty, aby okręg bełchatowski mógł liczyć na dodatkowe pieniądze unijne w związku z przewidywanym zakończeniem wydobycia węgla brunatnego.

Zarząd województwa uchwalił projekt planu 7 czerwca, a już następnego dnia dokument został poddany szerokim konsultacjom, które trwały do 21 czerwca. 8 czerwca był on jednym z głównych tematów posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego WŁ.

– W ten sposób chcieliśmy pokazać, że tylko współpraca może przy-

nieść dobre rezultaty. Ta współpraca do tej pory była znakomita. Gorące słowa podziękowania należą się stronie rządowej, która pomagała przy powstaniu planu – mówił podczas posiedzenia marszałek Grzegorz Schreiber.

W spotkaniu wzięli m.in. udział wojewoda łódzki Tobiasz Bocheński, pełnomocnik rządu ds. transformacji spółek energetycznych i górnictwa węglowego, sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Artur Soboń, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda, wiceprezes zarządu ds. operacyjnych PGE Ryszard Wasilek, prezes zarządu PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna Wioletta Czemieli-Grzybowska oraz wiceprezes zarządu PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna Andrzej Kopertowski.

Odnosząc się do planów transformacji energetycznej Artur Soboń podkreślił, że rząd pracuje nad tym, aby zapewnić stabilność energetyczną regionu bełchatowskiego.

– Temu będzie służyć między innymi utworzenie Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego – mówił.

Rolę Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji dla regionu łódzkiego podkreślał Waldemar Buda.

– Ważne, żeby planowane działania znajdowały finansowanie. Mamy argumenty, żeby o to walczyć – powiedział Waldemar Buda. – Nasza wstępna propozycja dotycząca regionu bełchatowskiego sięgała 344 milionów euro z samego Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji i dzisiaj gra toczy się właśnie o to, żeby sięgnąć po tę kwotę dla województwa łódzkiego.

W trakcie konsultacji odbyły się, między innymi, spotkania z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego oraz organizacji pozarządowych. Plan był też omawiany w trakcie posiedzenia zespołu ds. transformacji obszarów górniczych województwa łódzkiego. W terminie przewidzianym na konsultacje złożone zostały 163 wnioski i uwagi do projektu planu. Wszystkie zostały poddane szczegółowej analizie, której wynikiem jest „Raport z przeprowadzenia konsultacji społecznych”. Projekt planu wraz z raportem został przyjęty przez zarząd województwa na posiedzeniu 29 czer-



Plan został przyjęty, aby okręg bełchatowski mógł liczyć na dodatkowe pieniądze unijne w związku z przewidywanym zakończeniem wydobycia węgla brunatnego

ca. Dzień później dokument został przekazany do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. Kolej-

ny etapem będą negocjacje na poziomie ministerialnym z Komisją Europejską.

Dzięki temu nie zabraknie nam wody

Samorząd województwa łódzkiego przeznaczył kolejne 2 miliony złotych na wsparcie dla spółek wodnych z naszego regionu. To pieniądze na konserwację rowów melioracyjnych i jazów.

– Aktywnie włączamy się w walkę o zasoby wodne w naszym regionie. Zarząd województwa podjął decyzję, że wszystkie spółki wodne, które zwróciły się do nas o dotację, dostaną pieniądze. Wsparcie dostały 64 spółki wodne – mówił w połowie maja marszałek Grzegorz Schreiber podczas spotkania przy jazie na rzece Słudwi w miejscowości Złaków Borowy w powiecie łowickim.

Okazją do spotkania była także kolejna wizytacja jazów, sprawdzająca stan tych obiektów w regionie. Mar-

szalkowi towarzyszył prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Przemysław Dąca. To właśnie we współpracy z Wodami Polskimi samorząd województwa realizuje program rewitalizacji i budowy miejsc, gdzie piętrowną jest woda. Prezes Wód Polskich zaprezentował mapę jazów, które udało się w ostatnim czasie otworzyć w naszym województwie. Jest ich 225. Przedstawiając źródła finansowania inwestycji, zapowiedział też nowe środki dla Łódzkiego.

– W ubiegłym roku przeznaczyliśmy ponad 10 mln zł na utrzymanie jazów. W tym roku planujemy zainwestować kolejnych 12 mln zł. Oprócz tego w następnych latach przeznaczymy na retencję korytów 3 mln zł – wyliczał prezes Wód Polskich. – Rozmawiamy też z mi-

nisterstwem rolnictwa o pieniądzach na remonty takich pięknych zabytkowych jazów, jak ten, przy którym się spotkaliśmy. Przewidujemy dla województwa łódzkiego ze środków unijnych 160 milionów złotych.

Jaz w Złakowie Borowym został wybrany jako miejsce spotkania nieprzypadkowo.

– To symbol wieloletnich zaniedbań. Ten jaz został zbudowany w 1934 roku. W 1945 roku przestał funkcjonować. Od tamtego czasu nikt się nim nie zajął – ubolewał Grzegorz Schreiber.

O tym, jak skuteczny jest program retencji, obejmujący dotacje z Urzędu Marszałkowskiego oraz inwestycje Wód Polskich, mówił wójt gminy Zduny Krzysztof Skowroński. Spółka wodna z tej gminy to jedna



Jaz w miejscowości Złaków Borowy nie był remontowany od 1945 roku

z tych, które dostały dotację z budżetu województwa.

– Spółki wodne odżyły w ostatnich 2-3 latach. Ta działająca w gminie Zduny również działa prężnie. Rocznie są oczyszczane rowy na długości

prawie 10 kilometrów, i ta liczba postępuje. To sprawia, że retencja wód w gminie jest systematycznie poprawiana – mówił Krzysztof Skowroński.

Dariusz Kulas, Jacek Grabarski

Ofensywa na drogach wojewódzkich

Dobiega końca część dużych remontów realizowanych przez Zarząd Dróg Wojewódzkich. Niektóre już się zakończyły, i to przed czasem.



Skrzyżowanie ulic 1 Maja i Jana Pawła II, czyli dróg wojewódzkich 480 i 482 w Sieradzu przed i po remoncie



Droga biegnąca przez gminę Sulmierzyce po remoncie



Wyremontowana droga wojewódzka nr 726 łącząca zagłębie ceramiczne w Opocznie z wjazdem na drogę ekspresową S8 w Rawie Mazowieckiej



Mieszkańcy Próby po przebudowie drogi wojewódzkiej nr 482 cieszą się z szerokiego chodnika

JACEK GRABARSKI

W Sieradzu marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber obieżytał dopuszczone do ruchu nowe rondo u zbiegu ulic 1 Maja i Jana Pawła II, czyli dróg wojewódzkich 480 i 482. To inwestycja współfinansowana przez Zarząd Dróg Wojewódzkich. Przed zmianami skrzyżowanie było bardzo niebezpieczne ze względu na duże natężenie ruchu, uniemożliwiające włączenie się pojazdów z ulic podporządkowanych. Dodatkowo utrudniony był wyjazd z pobliskiego szpitala i Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Niebezpieczeństwo potęgował brak chodników.

– Cieszę się, że w końcu będzie tu bezpiecznie – mówił Grzegorz Schreiber.

Wybudowane rondo ma średnicę 37 metrów. Dojazdy są przebudowane na długości ok. 50 metrów, a prowadzące do nich jezdnie mają po 7 metrów szerokości. Wzdłuż nich powstały chodniki, a przy ul. 1 Maja ścieżka rowerowa. Dojazdy do ronda są skanalizowane poprzez wysepki. Powstały też przejścia dla pieszych. Droga zyskała nowe odwodnienie, przebudowany został wodociąg. Zdecydowanie poprawiła się również widoczność dzięki nowemu oświetleniu. Wykonawca, lokalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych Czartki, miał zakończyć prace do końca maja. Tymczasem udało się oddać rondo dwa tygodnie przed czasem. Wartość robót wyniosła 3,76 mln zł, z czego ponad 2,1 mln zł stanowił wkład Sieradza.

Kilka miesięcy przed czasem kończą się roboty w dalszym ciągu drogi wojewódzkiej nr 482 w Próbie w gminie Brzeźnio. Wzdłuż blisko kilometrowe-

go odcinka drogi został wybudowany szeroki chodnik, na którym bardzo zależało mieszkańcom. Na całym odcinku została zaprojektowana przebudowa rowu melioracyjnego, powstały nowe zjazdy. Wprawdzie firma wykonująca prace na DW 483 od Bogumiłowic do Strzelec Wielkich ma czas do końca września, ale zaawansowanie robót pozwala mieć nadzieję, że w wakacje będzie już po remoncie.

Nowe oblicze zyskał blisko 5-kilometrowy odcinek drogi biegnący przez gminę Sulmierzyce. Jest to jedna z większych inwestycji finansowanych z budżetu województwa. Jej wartość wynosi ponad 31 mln zł. Przed remontem droga w tym miejscu była w fatalnym stanie. Dlatego zakres robót był szeroki i przewidywał wymianę konstrukcji jezdni, przebudowę skrzyżowań, rozbiórkę i budowę zjazdów, budowę chodników, budowę ścieżki rowerowej z dopuszczeniem ruchu pieszego, budowę zatok autobusowych, rozbiórkę i budowę przepustów oraz nowe oświetlenie.

Zdecydowanie posunęły się też prace w innej części drogi 483 – w Szczercowie. Po wielu latach starań, dopiero obecny zarząd województwa przychylił się do nawoływań mieszkańców i zabezpieczył odpowiednią kwotę w budżecie województwa na remont. Gmina zadeklarowała, że dołoży i prace nabrały tempa. Drogowcy wykonali już połowę jezdni do warstwy wiążącej na odcinku 800 metrów ulicy Częstochowskiej. Na drugiej części trwają prace przygotowawcze pod ułożenie konstrukcji. Kontrakt wart 4,3 mln zł, oprócz nowej jezdni, zakłada też budowę chodników, zatoki autobusowej i oświetlenia drogowego. Rozbudowywane

są skrzyżowania, zjazdy na posesje. Na koniec sierpnia tego roku planowane jest zakończenie robót.

Liczącą to malowniczą miejscowość w gminie Inowłódz. Biegnie przez nią droga wojewódzka nr 726, łącząca zagłębie ceramiczne w Opocznie z wjazdem na drogę ekspresową S8 (Piotrków Trybunalski – Warszawa) w Rawie Mazowieckiej. Właśnie tutaj zdecydowanie poprawiony został stan kilometrowego odcinka drogi. Jezdnia została wzmocniona i poszerzona do siedmiu metrów. Wybudowane zostały szeroki chodnik i ścieżka rowerowa.

Zaawansowane są prace na drodze wojewódzkiej 713 Łódź – Tomaszów. Zwłaszcza na odcinku Kurowice – Ujazd widać już zbliżający się koniec robót. Zaawansowanie ocenia się na ponad 90 procent, a przecież w Rokicinach wymieniana była cała konstrukcja jezdni. Koszt prac na tym 18,5-kilometrowym odcinku wynosi prawie 72 mln zł. Poszerzono jezdnię do 7 metrów, przebudowanych zostało 19 skrzyżowań, wybudowanych 16 zatok autobusowych, a zieleń dla pieszych i częściowe oświetlenie drogi. Dzięki wybudowaniu chodników z dopuszczeniem ruchu rowerowego na długości prawie 14 km oraz dodatkowej jezdni i drogi rowerowej na odcinku Rokiciny – Popielawy, właściwie cały odcinek z Łodzi do Tomaszowa będzie można bezpiecznie pokonać na rowerze.

Na kilku odcinkach trwają prace w ramach drugiego etapu rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 713 w samym Tomaszowie Mazowieckim. Cała inwestycja obejmuje ponad 4 km drogi, a wartość kontraktu wynosi blisko 31 mln zł.



Dzieci ze szkół, które biorą udział w projekcie, zagrały w szachy ogrodowe

Łódzkie już gra w szachy

Aż 90 szkół i przedszkoli wzięło udział w projekcie Urzędu Marszałkowskiego „Łódzkie gra w szachy”. Pierwszy etap tego nowatorskiego programu, zainicjowanego przez marszałka Grzegorza Schreibera, został podsumowany 1 czerwca w Muzeum Pałacu Herbsta w Łodzi.

MACIEJ MROCYŃSKI

Zwieńczeniem pierwszego etapu programu był turniej szachowy. Zmierzyli się nauczyciele, którzy wzięli udział w organizowanych w ramach programu kursach. Z rywalizacji nauczycieli przedszkoli zwycięsko wyszedł Robert Dobczyk ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Przedzszkolnymi w Strzybodze w powiecie skierniewickim. W zmaganiach nauczycieli szkół podstawowych najlepszy był Jarosław Baran, dyrektor Szkoły Podstawowej w Szydłowie

(powiat piotrkowski). Jak jednak mówił podczas podsumowania marszałek Grzegorz Schreiber, w szachach wygrywanie turniejów nie jest najważniejsze.

– Przede wszystkim sama nauka powoduje, że szachy są pozytywnym wspomagaczem. Dzięki tej pięknej grze lepiej funkcjonuje pamięć i można osiągać lepsze wyniki w szkole – powiedział marszałek.

„Łódzkie gra w szachy” to nowatorski program urzędu marszałkowskiego promujący królewską grę wśród najmłodszych mieszkańców

województwa łódzkiego. Pierwszym etapem programu były kursy dla nauczycieli, podczas których instruktorzy szkolili, jak uczyć maluchy tej królewskiej gry. Program skierowany jest do wychowawców szkół podstawowych i przedszkoli. Założenie było takie, żeby z każdego powiatu przygotować po dwóch nauczycieli ze szkoły i przedszkola, by już w przyszłym roku szkolnym mogli poprowadzić zajęcia z dziećmi. Zadanie było realizowane w trudnym, pandemicznym okresie. Szkolenia nauczycieli odbywały online. Pomimo to program cieszył się dużym zainteresowaniem. W kursach wzięło udział 180 nauczycieli.

Podczas podsumowania ogrody Pałacu Herbsta były też areną zmagania w szachy ogrodowe, w które zagrały dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 189 w Łodzi i Szkoły Podstawowej nr 2 w Konstancynie Łódzkiej – placówek, które biorą udział w projekcie. Uczniowie zwiedzili przy okazji pałac i otrzymali od marszałka Schreibera upominki z okazji Dnia Dziecka. Przypomnijmy, że każda szkoła, która zgłosiła się do programu, otrzymała m.in. 10 szachownic z zegarami, tablice pogładowe oraz szachy ogrodowe. ■



W turnieju szachowym, który był zwieńczeniem pierwszego etapu projektu, rywalizowali nauczyciele biorący udział w kursach

Tak dzielimy się miłością

Nie ma nic piękniejszego niż zapewnić dom i poczucie bezpieczeństwa. Bezinteresowna, płynąca z głębi serca pomoc potrafi uleczyć wiele ran i uczynić wiele dobra, szczególnie tym, którzy jej potrzebują najbardziej.

I właśnie pokazaniu oraz nagrodzeniu osób, które niosą pomoc służył internetowy konkurs Urzędu Marszałkowskiego „PodzielMy się miłością – pomagamy zwierzętom”. Dzięki niemu do lokalnych organizacji, fundacji i stowarzyszeń, które opiekują się niechcianymi, zapomnianymi zwierzętami trafiły praktyczne nagrody – ocieplone budy dla psów, wykonane przez przedsiębiorstwa społeczne z regionu łódzkiego.

Uczestnicy konkursu musieli przesłać nam poruszające fotografie pokazujące, jak właściwie opiekować się zwierzętami i obrazujące, ile serca trzeba włożyć w troskliwą opiekę nad zwierzętami. Dostaliśmy wiele ciekawych zdjęć. Najlepsze zostały nagrodzone.

– Wzięliśmy udział w tym konkursie, bo to świetna inicjatywa skierowana do tych, którzy najbardziej potrzebują pomocy – mówi Amanda Chudek z Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

– Każda forma wsparcia jest dla nas niezwykle cenna, bo potrzeby naszych podopiecznych są ogromne – podkreśla Małgorzata Kołodziejczak z Fundacji na rzecz Ochrony Praw Zwierząt MONDO CANE. – W ubiegłym roku mieliśmy pod opieką 272 psy. Te budy posłużą przez lata kolejnym bezdomniakom, które znajdą u nas schronienie.

W konkursie wyróżnionych zostało pięć organizacji z naszego regionu, które na co dzień zajmują się opieką nad bezdomnymi zwierzętami. Każda otrzymała po pięć ocieplonych bud.

– Dzięki tym budom kilka kolejnych psów nie będzie marzło – dodaje Grażyna Gwiazda z Przytuliska dla Zwierząt w Głownie.

Była to kolejna odsłona akcji „PodzielMy się miłością”, zainaugurowanej pod koniec ubiegłego roku przez marszałka Grzegorza Schreibera. Wtedy do podopiecznych domów pomocy społecznej z województwa łódzkiego oraz kombatanów i weteranów trafiły świąteczne upominki wykonane przez podopiecznych organizacji i stowarzyszeń, które w czasie pandemii znalazły się w szczególnie trudnej sytuacji finansowej.

Dariusz Kulas



Przekazanie nagród



Jedna z nagrodzonych fotografii nadesłanych przez Łódzkie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami



Nagrodzone zdjęcie nadesłane przez Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt „ARKADIA” z Głowna



Jedna z nagrodzonych fotografii nadesłanych przez Łódzkie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami



Nagrodzone zdjęcie nadesłane przez Stowarzyszenie Animal SOS z Aleksandrowa Łódzkiego

Zwycięzcy konkursu

- Stowarzyszenie Animal SOS z Aleksandrowa Łódzkiego
- Łódzkie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami
- Fundacja Bo Ja Kocham Psy z Łodzi
- Fundacja na rzecz Ochrony Praw Zwierząt MONDO CANE z Justynowa
- Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt „ARKADIA” z Głowna.

W hołdzie dla generała Andersa

Jeden z pociągów Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej otrzymał imię „Anders”. W ten sposób samorząd województwa łódzkiego, wspólnie z Instytutem Pamięci Narodowej oraz ŁKA, upamiętnił zasługi generała Władysława Andersa.

DARIUSZ KULAS

– Jestem wzruszona – mówiła Anna Maria Anders, ambasador RP we Włoszech, córka generała Andersa, która była gościem honorowym wydarzenia. – Obeszłam cały pociąg, jest naprawdę pięknie. Jest cała historia, od Rosji, po Monte

Cassino. Brak mi słów. To ważne dla Polski, dla naszej historii, dla młodzieży. Z całego serca wszystkim dziękuję.

W uroczystości wzięli udział marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber oraz dyrektor oddziału IPN

w Łodzi Dariusz Rogut, radny Sejmiku WŁ. Wśród gości byli również sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Tomasz Rzymkowski oraz poseł Włodzimierz Tomaszewski.

– Upamiętniamy nazwisko wielkiego Polaka – podkreślił marszałek Grzegorz Schreiber. – Władysław Anders jest postacią monumentalną. Mieszkańcom województwa łódzkiego jest szczególnie bliski, bo przecież 60 kilometrów stąd, pod Krośniewicami, przyszedł na świat.

W tym roku przypada 80. rocznica powstania Armii Polskiej w Związku Sowieckim pod dowództwem gen. Władysława Andersa. To dzięki jego determinacji było możliwe stworzenie armii, wyszkolenie jej i przygotowanie do działań u boku



Gościem honorowym uroczystości była Anna Maria Anders, ambasador RP we Włoszech, córka generała Andersa

alianatów, a następnie wejście polskich jednostek do boju w 1944 roku. Generał Władysław Anders odegrał także ogromną rolę na emigracji, gdyż swoją energią potrafił integrować środowiska patriotyczne i przypominać o sprawie polskiej na Zachodzie.

– Warto takie przedsięwzięcia podejmować. To nie jest tylko pociąg, to jest historia, którą, mam nadzieję, zainteresujemy ludzi podróżujących

naszą koleją i mieszkańców miejscowości, przez które ten pociąg będzie przejeżdżał – powiedział dyrektor IPN w Łodzi Dariusz Rogut.

Grafika na pociągu ŁKA przedstawia szlak bojowy 2. Korpusu Polskiego i bohaterskie czyny polskiego żołnierza w bitwach pod Monte Cassino, Ankoną i Bolonią. „Anders” to już trzeci historyczny pociąg Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej. Poprzednicy to „Pogonowski” i „Marszałek”. ■



Grafika na pociągu przedstawia szlak bojowy 2. Korpusu Polskiego

Kuźnia przyszłych liderów działa w Łódzkiem

Akademia Liderów Województwa Łódzkiego, projekt realizowany przez Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego pod patronatem marszałka Grzegorza Schreibera, zainaugurowała działalność.

– Dobry lider powinien znać się na ludziach, powinien wiedzieć, kto ma jakie cechy, żeby umieć rozdzielać zadania. Powinien być też kreatywny i pomysłowy – mówiła Justyna Florczak ze Zduńskiej Woli, jedna z uczestniczek Akademii Liderów Województwa Łódzkiego. – Zdecydowałam się na udział w tym projekcie, ponieważ lubię się uczyć i rozwijać.

Akademia Liderów rozpoczęła działalność 29 maja w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Łodzi. W inauguracji tego pilotażowego projektu wzięli udział sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Szefernaker, marszałek województwa Grzegorz Schreiber oraz Iwona Wieczorek, dyrektor NIST.

– Cieszę się z takich inicjatyw tym bardziej, że jesteśmy w okresie niezwykle ważnym dla przyszłości naszych małych ojczyzn i całego kraju – mówił minister Paweł Szefernaker. – W tym gronie są zapewne przyszli radni, burmistrzowie, wójtowie, pre-



Akademia Liderów rozpoczęła działalność 29 maja

zydenci, posłowie, senatorowie i ministrowie.

List intencyjny w sprawie utworzenia Akademii w połowie kwietnia podpisali marszałek Grzegorz Schreiber oraz dyrektor Iwona Wieczorek. W projekcie biorą udział osoby między 18 a 25 rokiem życia. Głównym celem Akademii jest zapoznanie ich z funkcjonowaniem jednostek samorządu terytorialnego oraz społeczeństwa obywatelskiego, rozwinięcie umiejętności organizacyjnych niezbędnych do pełnienia funkcji liderów

w lokalnych społecznościach czy organizacjach pozarządowych. Program jest dedykowany szczególnie młodym radnym, członkom młodzieżowych rad, studentom, uczniom.

– Macie wielkie cele oraz ambicje i próbujecie je realizować w sposób godny i uczciwy – mówił do słuchaczy Akademii marszałek Grzegorz Schreiber. – Życzę wam dobrych nauk wyciąganych w czasie tego seminarium.

– Jestem przekonana, że udział w naszym projekcie pozwoli państwu na rozwinięcie kluczowych kompe-

niu kariery – wygłosiła prof. dr hab. Izabela Warwas z Uniwersytetu Łódzkiego. Program zajęć obejmuje zjazdy szkoleniowe prowadzone w formule hybrydowej – stacjonarnie oraz zdalnie, w zależności od sytuacji epidemicznej. Udział w projekcie jest bezpłatny, a zajęcia będą poświęcone m.in. planowaniu kariery, autoprezentacji czy zarządzania projektami.

– Cechy dobrego lidera? To przede wszystkim kreatywność, czyli pomysły i chęć do pracy. Połączenie tych dwóch cech zawsze przynosi efekty – mówił Ernest Jeremi Dębowski z Młodzieżowego Sejmiku Województwa Łódzkiego, słuchacz Akademii Liderów.

– Dobry lider powinien być dobrym człowiekiem i uważnym słuchaczem, powinien współpracować, a niekoniecznie rządzić, powinien angażować grupę i motywować ją – uważa Bartłomiej Majchrzak, uczestnik Akademii Liderów.

Podsumowanie projektu odbędzie się we wrześniu podczas Forum Promocji Województwa Łódzkiego. Osoby, które otrzymają certyfikat ukończenia Akademii Liderów Województwa Łódzkiego, będą mogły ubiegać się o staż w Urzędzie Marszałkowskim WŁ oraz jednostkach podległych, a także w Narodowym Instytucie Samorządu Terytorialnego.

Dariusz Kulas



Justyna Florczak, jedna z uczestniczek Akademii Liderów Województwa Łódzkiego

tencji, ale przede wszystkim zmotywuje do jeszcze aktywniejszego udziału w życiu społecznym – dodała Iwona Wieczorek.

Wykład inauguracyjny – o roli kompetencji miękkich w planowa-

Łódzkie wspiera sport

75 samorządów z naszego województwa otrzyma dotacje na budowę lub modernizację boisk, siłowni, placów zabaw. To pieniądze z programu Urzędu Marszałkowskiego „Infrastruktura sportowa PLUS”.



Plac zabaw w gminie Burzenin zbudowany z dotacją z poprzedniej edycji programu „Infrastruktura sportowa PLUS”

DK, AA

– Nasz program to wynik wsłuchiwania się w potrzeby samorządów – mówi marszałek Grzegorz Schreiber w Sieradzu, gdzie wręczał symboliczne czekiki samorządowcom z powiatu sieradzkiego. To właśnie boisko Miejskiego

Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sieradzu zostanie przebudowane za pieniądze z programu „Infrastruktura sportowa PLUS”. W powiecie sieradzkim ze wsparcia skorzystają także Burzenin, Goszczanów, Warta i Złoczew.

Program „Infrastruktura sportowa PLUS” został ogłoszony w stycz-

niu. Skierowany był do miast, gmin i powiatów. Każdy samorząd mógł zgłosić do dofinansowania jeden wniosek. Dotacje będą przeznaczone na budowę, przebudowę, modernizację oraz wyposażenie obiektów sportowych i rekreacyjnych. Zarząd województwa przeznaczył

na ten cel 5 milionów złotych, a decyzję o podziale środków zatwierdził Sejmik Województwa Łódzkiego. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem, wpłynęło 149 wniosków. Do dofinansowania wybranych zostało 75 projektów, które otrzymają do 70 tys. zł. Pieniądze mają być wykorzystane do końca tego roku.

Dzięki wsparciu wybudowane zostanie między innymi boisko przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Kurnosie Drugim w gminie Bełchatów, przy Szkole Podstawowej w Przyłuku Dużym w gminie Rogów powstanie siłownia zewnętrzna, a w Samorządowej Szkole Podstawowej w Topoli Królewskiej stanie ściana wspinaczkowa. Dzieci z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 Centrum Kształcenia Zawodowego w Łowiczu wzbogacą się m.in. o plenerową siłownię i strefę street workout. ■

LZS-y nadrabiają zaległości

Epidemia Covid-19 miała wpływ na wiele dziedzin życia, w tym na sport. Wpłynęła także na działalność Ludowych Zespołów Sportowych.

– Mieliśmy doraźne kłopoty z organizacją wydarzeń, ale czego nie udało się zrobić w jednym terminie, staraliśmy się przełożyć na inny – mówi Marek Mazur, prezes Ludowych Zespołów Sportowych w województwie łódzkim, który właśnie został wybrany na kolejną kadencję.

Warto dodać, że tylko kilku wojewódzkim zrzeszeniom udało się przeprowadzić swoje zjazdy sprawozdawczo-wyborcze i wybrać delegatów na zjazd krajowy. W tym gronie jest Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Łodzi. Delegaci pozytywnie ocenili działalność Rady Wojewódzkiej za lata 2016–2020 i przyjęli kierunki działania na lata 2021–2024. Jak mówi prezes LZS, w naszym województwie mimo obustrzeń związanych z pandemią udało się wykorzystać większość dotacji na organizację imprez. Może z wyjątkiem wsparcia na treningi pływackie w ramach programu „Umiem pływać”. Tu był kłopot z powodu zamknięcia basenów.

– Wykorzystywaliśmy okienka w lockdownie do organizacji zawodów, bo sportowcy rwali się do rywalizacji, zwłaszcza ci młod-

si – opowiada Marek Mazur. – Teraz nadrabiamy zaległości i realizujemy zadania nawet ponad plan. Impreza goni imprezę.



– Nadrabiamy zaległości spowodowane epidemią, impreza goni imprezę – mówi Marek Mazur, prezes Ludowych Zespołów Sportowych w województwie łódzkim i radny Sejmiku Wk

Jednym z ostatnich wydarzeń był finał wojewódzki rozgrywek Piłkarska Kadra Czeki dziewcząt. Impreza została zorganizowana w Kleszczowie. Wygrała drużyna LZS Szczerców, pokonując LZS SP Regnów 13:0. Dziewczyny ze Szczercowa pojadą na finał ogólnopolski do Świdnicy. Wcześniej zakończył się turniej „Mała Piłkarska Kadra Czeki” dziewcząt. Wygrała reprezentacja gminy Zduny. – Dziewczy-

ny paliły się do rywalizacji. Wiem, że ciężko trenowały. Jak nie dało się na boiskach, to zdalnie, na podstawie ćwiczeń zleczanych przez trenerów – mówi prezes Mazur.

Czas pandemii i lockdownu ukazał też nowe możliwości LZS-om. Organizacja, która zajmuje się również turystyką, organizowała konkursy wiedzy w tej dziedzinie online. – Będziemy to praktykować – zapowiada Marek Mazur. – Ten sposób rywalizacji zwiększa dostępność dla uczestników i zmniejsza koszty udziału.

Tym, którzy z powodu koronawirusa mieli problem z przetrwaniem, z pomocą przyszedł rząd Zjednoczonej Prawicy z programem wsparcia doraźnego organizacji pozarządowych w zakresie przeciwdziałania skutkom COVID-19. Jego celem była jak najszybsza pomoc organizacjom pozarządowym, dlatego procedury przyznawania dotacji zostały uproszczone, a wnioski były rozpatrywane na bieżąco. Program, którego budżet wynosił 10 mln zł, miał na celu umożliwienie dalszego funkcjonowania organizacjom pozarządowym, w tym stowarzyszeniom i klubom sportowym w czasie epidemii. Dotacje można było pozyskać m.in. na realizację działań wstrzymanych przez epidemię, na zakup sprzętu. Maksymalna kwota dotacji wynosiła 40 tys. zł.

Jacek Grabarski

Krokodylem przez La Manche

Rozmawiamy z Julią Rubaszewską z Brzezin, która chce przepłynąć kanał La Manche.

Ponoć już jako niemowlę lubiła pani wodę? Kiedy pływanie zaczęło być pasją?

W wieku 7 lat w podstawówce. Jako jedyna cieszyłam się, że w końcu idziemy na basen i będziemy uczyć się pływać. Po paru latach fascynacja pływaniem nieco osłabła, ale w 2016 roku, po porażce w zawodach pływackich na wodach otwartych, gdzie wpłynęłam w szuwary, zaczęłam regularne treningi.

Czym są zawody open water, w których pani startuje?

To zawody na wodach otwartych różnych zbiorników wodnych. Wyznaczone trasy są oznakowane bojami, do których trzeba płynąć, co okazuje się wyzwaniem dla wielu osób niemających pojęcia o pływaniu na wodach otwartych. Proszę uwierzyć, że trudno płynąć i jednocześnie obserwować boję. Trzeba lekko wychylić oczy znad wody, dosłownie jak krokodyl. Nie jest to łatwe.

Przepłynęła pani Zatokę Pucką na trasie Puck - Chałupy, Rewa - Jastarnia, ma pani na koncie 20-kilometrowy odcinek przez zalew Jeziorsko. Dlaczego wybrała pani akurat takie wyzwania?

Od kiedy zaczęłam regularnie trenować, zauważyłam, że męczą mnie krótkie dystanse, a długie znoszę dobrze. Pierwszy długi dystans, jaki przepłynęłam na basenie, wynosił 21 km. Ale pływanie w tę i z powrotem było



Fot. Archiwum Julii Rubaszewskiej

Julia Rubaszewska zamierza przepłynąć kanał La Manche, ale wcześniej czekają ją trzy lata przygotowań

nudne, dlatego zaczęłam szukać wyzwań. Zaczęło się od zawodów open water, a skończyło na Extreme Baltic Challenge na trasie Puck - Chałupy. Parę tygodni później przepłynęłam 20 km przez Jeziorsko. Wybieram takie wyzwania, bo są ciekawe i stanowią test efektów treningu. W pływaniu na długich dystansach nie liczą się tylko wytrenowanie organizmu i siła, ale też mocna głowa, która w kryzysach zabroni poddania się.

Towarzyszy pani ktoś na łódce, kto w razie kłopotów może pomóc?

Zawsze jest asekuracja. W przypadku Extreme Baltic Challenge w łódce jest ratownik. Dobrze jest mieć też osobę towarzyszącą ze swojego grona, która będzie podawać wodę i jedzenie.

Przed panią poważne wyzwanie, czyli przepłynięcie kanału La Manche. Jak wygląda przygotowania?

Na razie z trenerem skupiamy się na przywróceniu formy, którą miałam przed pandemią. Kanał chcę przepłynąć za trzy lata, ponieważ potrzeba na to 30 tysięcy złotych, również na wynajęcie łodzi wraz z załogą. Planuję przepłynięcie z Wielkiej Brytanii do Francji.

Rozmawiał Maciej Petrycki



ŁÓDZKIE
dla biznesu



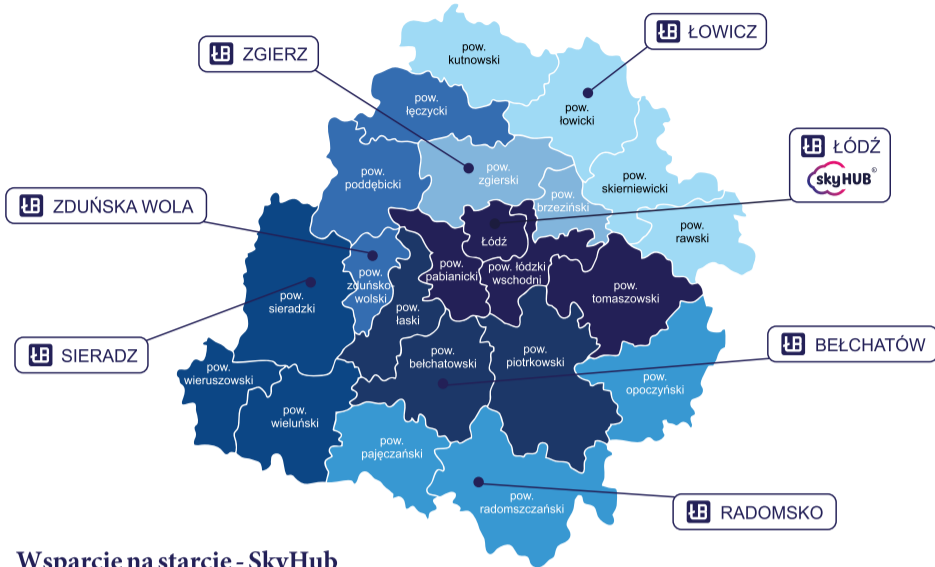
Łódzkie dla biznesu
biznes.lodzkie.pl



województwo
łódzkie



Łódzkie dla biznesu to odpowiedź na potrzeby przedsiębiorców. Udzielamy kompleksowego wsparcia firmom na każdym poziomie rozwoju - od pomysłu na biznes poprzez wsparcie dla startupów i MŚP, aż po działania eksportowe i ekspansję na rynki zagraniczne. Jesteśmy dla Was i blisko Was!



Wsparcie na starcie - SkyHub

- ✓ przestrzeń coworkingowa w centrum Łodzi;
- ✓ oferujemy porady i konsultacje z mentorami;
- ✓ przygotowujemy profesjonalne akceleracje dla startupów;
- ✓ organizujemy szkolenia i warsztaty o tematyce biznesowej, marketingowej i motywacyjnej.

Doradztwo w rozwoju firm

- ✓ zespół wyspecjalizowanych doradców biznesu;
- ✓ udzielamy bezpłatnych porad biznesowych;
- ✓ przyjedziemy do Twojej firmy lub spotkamy się online;
- ✓ informujemy o możliwościach dofinansowania, pożyczkach, dotacjach;
- ✓ wyszukujemy partnerów biznesowych w kraju i za granicą z wybranego rynku lub branży;
- ✓ diagnozujemy potrzeby Twojej firmy i przygotowujemy indywidualną ofertę rozwoju działalności.

Jeśli jesteś MŚP z województwa łódzkiego – zadzwoń lub napisz do Doradcy Łódzkie dla Biznesu.

CENTRUM ROZWOJU KOMPETENCJI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO I PGE POLSKIEJ GRUPY ENERGETYCZNEJ

Zajęcia praktyczne będą prowadzone w obiektach Elektrowni Bełchatów
Rogowiec 97-427, ul. Energetyczna 9

CRK
NIE PRZEGAP
SWOJEJ SZANSY



Zapisy
już od 1 czerwca!

KIERUNKI SZKOŁY BRANŻOWEJ II STOPNIA

TECHNIK AUTOMATYK TECHNIK ELEKTRONIK TECHNIK SPAWALNICTWA TECHNIK MECHANIK

KIERUNKI KWALIFIKACYJNYCH KURSÓW ZAWODOWYCH

TECHNIK PROGRAMISTA TECHNIK AUTOMATYK TECHNIK SPAWALNICTWA TECHNIK INFORMATYK
ELEKTROMECHANIK TECHNIK URZĄDZEŃ I SYSTEMÓW ENERGETYKI ODNAWIALNEJ

Szczegółowe informacje: www.crkłodzkie.pl



Radni VI kadencji Sejmiku Województwa Łódzkiego

Przewodnicząca Sejmiku



Iwona Koperska
klub radnych PIS
okręg 3

Wiceprzewodniczący Sejmiku



Zbigniew Linkowski
klub radnych PIS
okręg 2

Wiceprzewodnicząca Sejmiku



Aneta Niedźwiecka
klub radnych PIS
okręg 4



Piotr Adamczyk
klub radnych PIS
okręg 1



Alicja Antczak
klub radnych PIS
okręg 2



Artur Bagieński
klub radnych PSL
okręg 5



Paweł Bliźniuk
klub radnych KO
okręg 1



Marcin Bugajski
klub radnych KO
okręg 1



Andrzej Chowis
klub radnych PSL
okręg 3



Janusz Ciesielski
klub radnych PIS
okręg 5



Paweł Drączyk
klub radnych KO
okręg 1



Beata Drózd
klub radnych PIS
okręg 4



Włodzimierz Fisiak
klub radnych PIS
okręg 1



Arkadiusz Gajewski
klub radnych KO
okręg 5



Edward Kiedos
klub radnych PIS
okręg 3



Paweł Kowalczyk
radny niezależny
okręg 4



Iwona Lewandowska
klub radnych KO
okręg 2



Marek Mazur
klub radnych PSL
okręg 4



Anna Rabięga
klub radnych KO
okręg 1



Dariusz Rogut
klub radnych PIS
okręg 4



Halina Rosiak
klub radnych PIS
okręg 1



Dorota Ryl
klub radnych KO
okręg 3



Katarzyna Sadowska
klub radnych KO
okręg 1



Marlena Sagan
klub radnych PIS
okręg 3



Paweł Salek
klub radnych PIS
okręg 5



Witold Stępień
klub radnych KO
okręg 3



Edyta Strumian
klub radnych KO
okręg 2



Ewa Wendrowska
klub radnych PIS
okręg 5



Dorota Więckowska
klub radnych PIS
okręg 3



Waldemar Wojciechowski
klub radnych PIS
okręg 2



Bożena Ziemięwicz
klub radnych KO
okręg 1



Zbigniew Zięmba
klub radnych PIS
okręg 4



Jolanta Zięba-Gzik
klub radnych PSL
okręg 3

Okręgi wyborcze

1 miasto Łódź

2 powiaty: radomski, poryck, łowicki, zgierski

3 powiaty: kielce, pabianicki, pajęczowski, podkójski, anarucki, wieluński, wrocławski, zduńskowolski

4 miasto: Bełchatów; powiaty: bełchatowski, kielce, radomski, pabianicki, radomszczański

5 miasto: Skarżyska; powiaty: opoczyński, miasto: skierniewicki, tomaszowski, browarki